

Przedwiośnik

Cena
egzemplarza

10
groszy

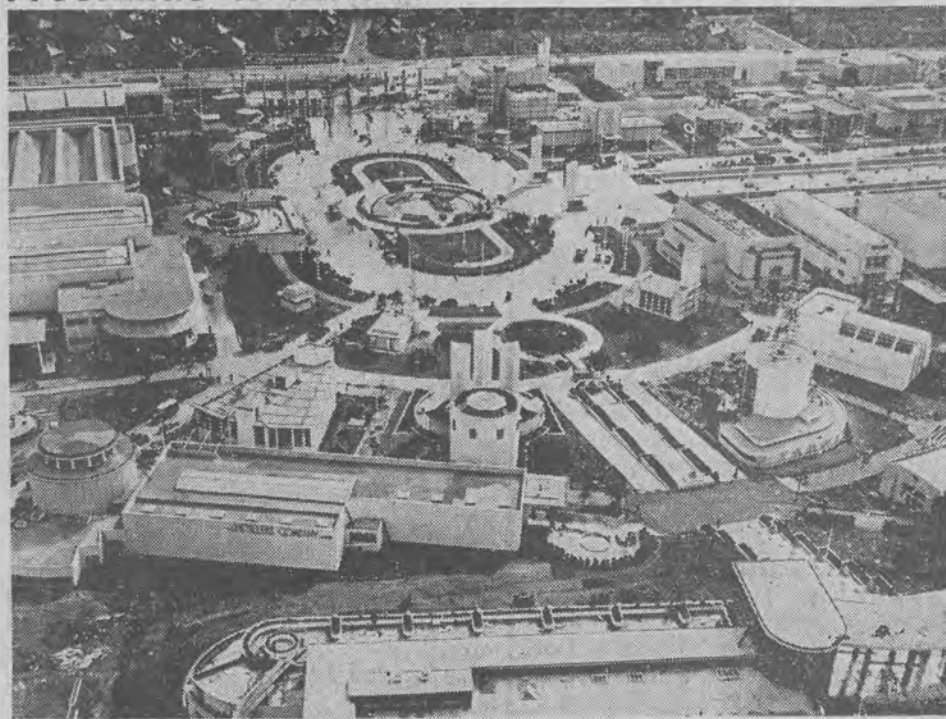
Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Nr 105 Wydanie Ł

Rok 68

Niedziela, dnia 8 maja 1938

WYSTAWA IMPERIUM BRYTYJSKIEGO W GLASGOW



W Glasgow w Anglii odbyło się otwarcie wystawy Imperium Brytyjskiego. Otwarcia dokonał król Jerzy VI, w towarzystwie małżonki (na zdjęciu z lewej). Koszty wystawy wynoszą ok. 200 mln. zł, a organizatorzy liczą, że zwiedzi ją 15 mln. osób.

Straszny wybuch parowozu w Mątwach

Tragiczny ten wypadek wydarzył się w zakładach „Solvay’a” i spowodował śmierć czterech robotników, oraz ciężkie obrażenia również czterech

Inowrocław. (Tel. wł.) Tragiczny wypadek w fabryce sody „Solvay” w Mątwach wydarzył się dziś rano o godz. 6,50 podczas nabijania parą starego typu parowozu, tzw. samowarka, którym przewożono wagony z wyrobami zakładów „Solvay” na dworzec.

W czasie nabijania parą lokomotywy nastąpił wybuch kotła.

Skutki wybuchu były straszne. Maszynista parowozu, Kulus, który obsługiwał ten parowóz od 16 lat, został rozszarpany na drobne kawałki. Szczątki jego zwłok znaleziono również na dachu pobliskiego 2-piętrowego budynku fabrycznego.

Zwłoki drugiej ofiary, robotnika Ziętary, wciśnięte zostały siłą eksplozji przez okno do wnętrza fabryki.

Zwłoki trzeciego robotnika, Zabłockiego, upadły na wapno, które w pobliżu lasowano.

Czwartą śmiertelną ofiarą katastrofy był robotnik Bubacz. Namaszczony olejami świętymi udzielił ofiarom katastrofy ks. proboszcz Dąbrowski z Mątew.

W katastrofie zginął jeszcze jeden robotnik, którego nazwiska dotąd nie ustalono.

Poza tym poranionych zostało ciężko trzech innych robotników, których

przewieziono do szpitala w Inowrocławiu.

Siła eksplozji była tak wielka, że zatrudniony przy remoncie pobliskiego budynku robotnik Pilz doznał wstrząsu mózgu.

Poszczególne części parowozu rozrzucone zostały w promieniu do 100 metrów. Wybuch wygniół wszystkie szyby w pobliskich budynkach fabrycznych, zniszczył częściowo mury i przewody elektryczne.

41 osób pod pędzącą lokomotywą

Pociąg wpadł na ciężarówkę — 22 osoby zabite, 19 ciężko rannych

Lizbona. (PAT). Donoszą tu z Viana de Castelo, że jechało tam samochodem ciężarowym przeszło czterdzieści osób, mieszkańców okolicznych wiosek.

Na przejeździe kolejowym szofer zauważył, że zmylił drogę i chciał cof-

nąć się. W momencie, gdy ciężarówka znajdowała się całkowicie na torze, z zakrepu wypadła lokomotywa i całym pędem uderzyła w samochód, rozbijając go w drobne kawałki. 22 osoby poniosły śmierć na miejscu, a 19 zostało ciężko rannych.

Sprawa przyszłego ustroju Hiszpanii

Paryż. (ATE). Z Burgos donoszą, że według obiegujących tam pogłosek gen. Franco zamierza przywrócić mo-

narchię i powołać na tron hiszpański trzeciego syna króla Alfonsa XIII, infantu Juana Carlosa.

Kandydat do korony hiszpańskiej urodził się dnia 20 czerwca 1913 roku i od roku 1933, po zrzeczeniu się praw do tronu przez swych starszych braci Don Alfonsa i Don Jaime, nosi tytuł księcia Asturii. W roku 1935 infant Juan poślubił w Rzymie księżniczkę Marię Mercedes de Bourbon Siciles, drugą córkę infanta Don Carlosa z jego drugiego małżeństwa z księżną Ludwiką francuską i rodzoną siostrą księżnej Dolores, małżonki Augusta księcia Czartoryskiego.

Księstwo Asturii mieszkają w Rzymie i mają dwoje dzieci, z których młodszy syn, infant Juan przyszedł na świat w Rzymie w dniu 5 stycznia 1936 roku.

Watykan wobec wizyty Hitlera

Rzym. (Tel. wł.) Watykańskie władze administracyjne zamknęły muzeum oraz watykańską galerię na okres pobytu Hitlera i jego świty we Włoszech.

3 Maj na Łotwie

Ryga. (ATE). W dniu 3 maja specjalnie podniosła uroczystość odbyła się w Mitawie, gdzie staraniem konsulatu R. P. w Rydze urządzono święto 3 Maja dla polskich robotników sezonowych, przebywających w Mitawie. W uroczystości, poprzedzonej nabożeństwem w kościele, wzięło udział około 100 robotników rolnych z Polski, którzy przybyli do Mitawy z rozmaitych stron Łotwy.

Przed procesem apelacyjnym doc. Cywińskiego

Warszawa (Tel. wł.) Wczoraj do Sądu Apelacyjnego nadeszły z Sądu Okręgowego akta sprawy doc. Cywińskiego i Zwierzyńskiego.

W aktach sprawy doc. Cywińskiego zostały uwzględnione uwagi poczynione do protokołu przez obronę. (w)

Hotel w Argentynie wyleciał w powietrze

Jedna osoba zabita, kilka ciężko rannych

Buenos Aires. (PAT). W hotelu „Europa” w Comodoro Rivadavia w Argentynie nastąpiła eksplozja gazu ziemnego. Siła wybuchu była tak wielka, że cały hotel runął w gruzy,

przy czym jedna osoba zginęła na miejscu, a sześć zostało ciężko rannych. W stojących w pobliżu hotelu budynkach wypadły wszystkie szyby. Eksplozja nastąpiła z powodu nagro-

madzenia się w piwnicy hotelu dużej ilości gazu ziemnego wskutek nienależytego uszczelnienia rur, doprowadzających gaz.

Hitlerowcy o swych sprzymierzeńcach — Włochach

„Uczeni hitlerowcy“ twierdzą, że Włosi — „to jakby murzyni“

Miasto Watykańskie. (KAP) „Osservatore Romano“, które dotychczas pomija zupełnym milczeniem wizytę Hitlera we Włoszech, zamieszcza w jednym ze swych ostatnich numerów na bardzo widocznym miejscu artykuł pt. „Przykłady teorii rasistowskich“.

W artykule tym organ watykański cytuje dłuższe ustępy z rozmaitych prac „uczonych hitlerowskich“, starających się udowodnić wyższość rasy nordyckiej nad rasą śródziemnomorską i porównujących... Włochów do murzynów. Podobne zdanie wygłaszają rasiści niemieccy również o Hiszpanach i Portugalczykach.

„Jak już przed tym podkreślaliśmy — pisze „Osservatore Romano“ — taki pogląd na ludy śródziemnomorskie,

którym świat zawdzięcza swą cywilizację, świadczy o partyjnym i spręcznym z nauką nastawieniu tych teorii, nie wytrzymujących krytyki z punktu widzenia historycznego i rzeczywistości.

„Chcemy dodać, że chrystianizm, przeciwstawiając się takiemu rasizmowi, obala nie tylko jego założenie materialistyczne i po prostu zoologiczne, lecz również i jego niebezpieczne konsekwencje, niszczące jednocześnie braterstwo narodów, ich godność i ich

wzajemny do siebie szacunek, tj. podstawy niezbędne do współpracy i pokoju pomiędzy państwami.

„Rasizm w pojęciu niemieckim, tj. z koncepcją jednej „wyższej“ rasy, zmierza ku pogardzie innych ras i ustosunkowuje się do nich jak do czegoś niższego. Tkwi w tym oczywisty pierwiastek rozdziewku i rywalizacji oraz ekspansyjności władczej, a są to elementy najbardziej wrogie dla porozumienia, równowagi i pokoju pomiędzy narodami.“

„Żelazna Gwardia“ pod zarzutem — szpiegostwa

Bukareszt. (PAT). Pisma przynoszą dalsze materiały o działalności b. „Żelaznej Gwardii“.

Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa, odpowiednik w życiu politycznym „Żelaznej Gwardii“ tj. partia „Wszystko dla kraju“ łożyła w ostatnich wyborach parlamentarnych bardzo poważne sumy, sięgające kilkudziesięciu milionów lei na propagandę. Posiadanie tych kwot przez organizację nie rozporządzającą innymi dochodami

poza składkami członkowskimi jest niewątpliwie faktem znamionnym. Ślady dochodów wskazują, że pieniądze płynęły z zagranicy. Fakt ten, jak również posiadanie wywiadowców, we wszystkich instytucjach państwowych wojskowych i cywilnych oraz w większych przedsiębiorstwach, wskazuje, że organizacja uprawiała szpiegostwo wobec czego przestępstwo zostanie odpowiednio zakwalifikowane zgodnie z tekstem nowej konstytucji.

Prof. K. Bartel wszedł do Senatu

Warszawa. (Tel. wł.). P. Prezydent RP w miejsce, opróżnione wskutek śmierci senatora Emila Bobrowskiego powołał w skład Senatu byłego premiera prof. Kazimierza Bartla. (w)

Wojewoda Bilyk nie będzie tolerował

Warszawa. (Tel. wł.). Delegacja PPS była wczoraj u wojewody lwowskiego Bilyka w sprawie zajść pierwszego maja. Wojewoda Bilyk oświadczył, że nie ma zamiaru tolerować „zajść anarchistycznych“. (w)

Min. Beck nie jedzie do Genewy

Warszawa. (Tel. wł.). Na sesję Ligi Narodów, która rozpocznie się 10 bm., minister Beck nie pojedzie. Polskę będzie reprezentował stały delegat polski w Lidze Narodów minister Komarnicki. Z Warszawy wyjedzie nadto dyrektor departamentu politycznego Gwiazdowski. (w)

Straże ochronne w Stron. Ludowym

Warszawa. (Tel. wł.) Władze naczelne Stronnictwa Ludowego opracowały regulamin chłopskiej straży, która ma na celu utrzymanie porządku i ochronę zebrań oraz lokali w razie napaści. Wstęp do takich straży ma być tylko dobrowolny. (w)



Dyrekcja kolei lotewskich opracowała plan motoryzacji kolei. Już w lecie rb. zostaną uruchomione na krótkich odcinkach pierwsze wagony motorowe.

Min. lotewski Munters po przyjęciu u króla Szwecji odbył konferencję z min. Sandlerem, który go następnie udekorował orderem „Gwiazdy Północy“ I klasy. Obecnie min. Munters wyjechał do Genewy na sesję majową Rady Ligi Narodów.

Były premier rumuński Tatarescu, bawiący w charakterze prywatnym w Paryżu, przyjęty został przez francuskich mężów stanu, między innymi przez ministra spraw zagranicznych Bonnetta i ministra finansów Marchandeau.

W Wiedniu w kołach wyższego duchowieństwa przypuszczają, że dotychczasowy nuncjusz papieski w Wiedniu Cicognani Zosnita mianowany będzie nuncjuszem papieskim w Burgos.

W londyńskich kołach politycznych krąży pogłoski o udzieleniu większej pomocy Turcji. Przyjazd delegacji przemysłowców i finansistów tureckich zdaje się potwierdzać te wersje.

W sprawie holendersko-szwajcarskiej pożyczki dla Belgii w wysokości 120 milionów florenów przerwano rokowania. Suma ta miała być użyta na spłatę raty pożyczki, udzielonej Belgii przez Francję w r. 1932 i 1934 w wysokości 1.400 milionów złotych franków.

Niemcy poczyniły zakupy nafty od rządu meksykańskiego, jak donosi „New York Times“. Transporty nafty idą do Niemiec przez Nowy Jork. Wartość nafty meksykańskiej, zakupionej przez Niemcy w ostatnich 2 tygodniach, wynosi 50 tys. dolarów.

Król belgijski Leopold przyjął zaproszenie od księżny Julianny holenderskiej i księżki Bernarda na ojca chrzestnego księżniczki Beatryczy. Uroczystości chrztu odbędą się dnia 12 maja w Hadze.

Wzmoczenie produkcji karabinów maszynowych

Ottawa. (PAT). Departament obrony narodowej zawiadamia, iż fabryki kanadyjskie przystępują do wyrobienia lekkich karabinów maszynowych, które używane są w armii brytyjskiej.

Lotnictwo angielskie

London. (ATE) Komitet wyłoniony przez Labour Party celem zbadania zagadnienia rozbudowy lotnictwa odbył swe pierwsze posiedzenie i uchwalił utworzenie ponadpartyjnego komitetu, który zająłby się zbadaniem stanu lotnictwa angielskiego.

Nowy ambasador sowiecki w Berlinie

Warszawa. (Tel. wł.). Sowiety mianowały swoim ambasadorem w Berlinie komisarza ludowego Mierkalowa. Komentują to jako chęć nawiązania stosunków handlowych i gospodarczych z Niemcami. (w)

Szwecja zbiori się

Sztokholm. (ATE). W dniu wczorajszym zapadła tu decyzja wyznaczenia specjalnego funduszu na zakup amunicji. Fundusz ten będzie wynosił 70 milionów koron, przy czym zostanie podzielony w ten sposób, że za 13 milionów koron zostanie zakupiona amunicja dla armii lądowej za 19 i pół miliona dla floty morskiej, za 24 miliony dla floty powietrznej, a 13 i pół miliona koron zostanie przeznaczonych na obronę przeciwlotniczą.

Renowacja statuy Chrystusa w Rio de Janeiro

Rio de Janeiro. (PAT). Sławna w świecie ołbrzymia statua Chrystusa, wznosząca się nad Rio de Janeiro na szczycie góry Corcovado (700 m), widoczna z odległości kilkudziesięciu mil morskich od strony otwartego Atlantyku, została niedawno uszkodzona podczas ostatnich burz. Zarząd miasta podjął natychmiast odpowiednie renowacje, instalując równocześnie nowe reflektory dla lepszego oświetlenia figury, która stanowi w ciemne noce widną z daleka wskazówkę dla żeglujących do Rio okrętów.

Polsko-litewska taryfa telekomunikacyjna

Kowno. (ATE). Podczas obrad w sprawie komunikacji pocztowej, telefonicznej i telegraficznej między Polską a Litwą zostały ustalone taryfy komunikacyjne. Jedno słowo w depeszy z Litwy do Polski będzie kosztowało 36 ct.; zaś rozmowa telefoniczna z pierwszą strefą (jak wiadomo Polska została podzielona na trzy strefy) kosztuje 3 lity, z drugą strefą 4 lity, z trzecią 5 litów. (Przyp. redakcji: 1 lit równa się około 90 gr.)

Już drugi rektor ustępuje?

Warszawa. (Tel. wł.). We Lwowie krąży pogłoski, jakoby rektor politechniki Joszt zgłosił swą dymisję.

Dr med. H. ZIOMKOWSKI

specj. chorób skór. wener. i moczopłucnych
Łódź, 6 Sierpnia 2, tel. 118-33.
Przyjmuje 9-12 i 3-9, w niedzielę: 9-12.

Odroczona dymisja rządu belgijskiego

Bruksela. (Tel. wł.). Jak donoszą zdecydowana przez rząd dymisja w związku z trudnościami, na które napotyka realizacja programu finansowego i budżetowego, została odroczone do chwili wyjaśnienia się sytuacji walutowej.

Zachodzi bowiem obawa, że dymisja mogłaby wpłynąć na sytuację waluty i tak już, ze względu na poważne reperkusje dewaluacji francuskiej, dość trudną.

Gospodarcza penetracja Niemiec na Bałkanach

Bukareszt. (Tel. wł.). Do Konstancy przybyła delegacja członków zarządu portu hamburskiego, która ma zwiedzić wszystkie porty dunajskie oraz porty rumuńskie na Morzu Czarnym, celem zbadania możliwości zacieśnienia stosunków handlowych pomiędzy Niemcami a Rumunią i Bułgarią.

Misjonarz zginął od kuli

Pekin. (PAT). Misjonarz francuski ks. Fryderyk Fourre został zabity podczas walki pomiędzy partyzantami chińskimi, a oddziałem japońskim w m. Czanglo w prowincji Szantung.

Zacięte walki w Chinach

Tokio. (PAT). Na froncie Suczou na południe od wielkiego kanału działania wojenne po obu stronach ożywiły się. Marsz. Czang-Kai-Szek zarządził wzmocnienie wojsk chińskich, które wynoszą 40 dywizyj, o dalsze 5 dywizyj i objął sam dowództwo pierwszej linii frontu. Wojska japońskie nieustannie posuwają się na południe. Lotnictwo japońskie bombarduje zgrupowania oddziałów chińskich.

Krwawe starcie w Syrii

Antiochia. (PAT). Ubiegłej nocy podczas starcia pomiędzy żandarmerią a elementami ekstremistycznymi, dwóch żandarmów poległo, zaś jeden zginął bez wieści.

Choroba Gogi

Paryż. (PAT) Ag. Havasa donosi: B. rumuński premier Goga uległ atakowi ogólnego paraliżu. Znajduje się on obecnie w swym pałacu w Ciucea pod Kluj. Stan chorego, który liczy 58 lat, jest niepokojący.

Tupet

Związku Wolnomysłicieli

Warszawa. (Tel. wł.) Związek Wolnomysłicieli, który został rozwiązany przez władze administracyjne, wniósł rekurs do władz II instancji, ale i ten rekurs został nieuwzględniony.

Defilada przed Hitlerem

Rzym. (PAT). Kanclerz Hitler, który spędził noc w swym pociągu, przybył dziś rano do Rzymu na dworzec Termini. Na dworcu witać będzie kanclerza Mussolini wraz z ministrami niemieckimi i włoskimi. Kanclerz wraz z towarzyszącymi mu osobami odjedzie do pałacu Kwirynalskiego, a następnie w towarzystwie króla i cesarza uda się na Via del Triomphi, gdzie złoży królewskiej przysięgę i będzie wielkiej defiladzie wojskowej. W defiladzie tej weźmie udział 30.000 żołnierzy wszystkich broni, 2.500 koni, 600 samochodów, 400 czołgów i 400 dział. Defilada trwać będzie około 2 godzin.

Rokowania handlowe polsko-irlandzkie

Warszawa. (Tel. wł.) W najbliższym czasie będą rozpoczęte rokowania handlowe pomiędzy Polską a Irlandią. (w)

Parlament węgierski przyjmie ustawę antyżydowską

Żydofile z lewicy nie chcą dopuścić do uchwalenia ustawy — Blizsza ciętu koszula, niż żydowskie łachy

Budapeszt. (ATE) Debata nad rządowymi przedłożeniami, dotyczącymi zagadnienia żydowskiego, rozpoczęła się w czwartek przed południem na plenarnym posiedzeniu Izby przy szczerze wypełnionych trybunach i komplecie postów. Nastrój był na ogół spokojny, mimo że na ławach opozycji lewicowej zauważyć można było zdenerwowanie, które zresztą — ze względu na słabą liczebność opozycji nie zdołało zakłócić spokoju.

Po wygłoszeniu referatu przez sprawozdawcę, który nazwał projektowane zarządzenie wynikiem instynktownej samoobrony rasy węgierskiej przed na-

plywowym żywiołem żydowskim, poseł Rassay, przemawiając jako pierwszy, wypowiedział się za odrzuceniem ustawy. Stanowisko swe Rassay uzasadnił ujemnymi skutkami, jakie dyskryminacja Żydów węgierskich rzekomo pociągnąć może za sobą w dziedzinie gospodarczej, konstytucyjnej i zewnętrzno-politycznej.

Jako drugi wystąpił przywódca partii drobnych rolników Tibor Eckhardt, który ustosunkował się pozytywnie do wniesionego projektu ustawy twierdząc, że zmierza ona do usunięcia ograniczającej wady w życiu narodu.

„Wprowadzie naruszona zostaje za-

sada równouprawnienia obywatelskiego przez projektowaną dyskryminację żywiołu żydowskiego — oświadczył wśród ogólnego aplauzu Eckhardt — jednak zasada sprawiedliwości społecznej musi dominować nad równouprawnieniem obywatelskim“. Poza tym Eckhardt wypowiedział się raczej za rasistowskim zamiast wyznaniowym różniczkowaniem ludności żydowskiej, proponując uznanie za Żydów po myśli ustawy tych Żydów, którzy przybyli do kraju dopiero podczas ostatniego 10-lecia i nie zdołali się dotychczas jeszcze asymilować.

Z NASZEGO STANOWISKA

Wymowa polityczna wizyty rzymskiej

Wizyta kanclerza Hitlera w stolicy Włoch nie jest aktem zwykłej kurtuazji dyplomatycznej. W sytuacji, w jakiej ona się dokonuje, jest to fakt polityczny o niemalym znaczeniu i wcale bogatej treści. Wspaniały blask przepychu, jaki nadano przyjęciu Hitlera, nie może oślepić naszych oczu i przesłaniać nam realnego widoku politycznego tego faktu i okoliczności mu towarzyszących.

Znaczenie wizyty rzymskiej znajduje dla nas pełniejszą wymowę, gdy sobie uświadomimy sytuację polityczną Europy w ogóle, Niemiec zaś i Włoch w szczególności.

System polityki międzypaństwowej w Europie, budowany z takim nakładem sił i środków przez masonską dyplomację w ramach Ligi Narodów, załamał się całkowicie. Bankructwo tego systemu, jego bezsila i bezradność — po ostatnich zwłaszcza wydarzeniach występuje w całej jaskrawości. Wraz z bankructwem tego systemu ujawnił się upadek znaczenia, sił i możliwości politycznych państw, które z tym systemem najsilniej były związane, głównie zaś Anglii i Francji.

Równocześnie w ostatnich latach rosła w szybkim tempie potęga polityczna niezależnych od tego systemu państw nacjonalistycznych — Włoch i Rzeszy Niemieckiej. Dziś — nie lekceważąc, oczywiście, znaczenia politycznego Francji i W. Brytanii — można jednak stwierdzić z całym przekonaniem, że Włochy i Rzesza Niemiecka stały się czynnikiem decydującym o układzie sił politycznych w Europie.

Znaczenie tego czynnika mierzyć należy nie tylko szybkim rozwojem, zwartością i jednolitością wewnętrznych sił obu państw i ich zdolnością do ekspansji na zewnątrz. Znaczenie

jego wzmagają niepomierne współdziałanie polityczne obu tych państw w oparciu o wzajemny sojusz, który w języku politycznym zyskał sobie miano osi Rzym — Berlin. Nie popadniemy w przesadę, jeśli stwierdzimy, że od trwałości tej osi, od charakteru włosko-niemieckiego współdziałania, od ewentualnych zmian w ustosunkowaniu się wzajemnym obu tych mocarstw — wiele będzie w Europie zależało.

Ostatnie wydarzenia, a mianowicie: ze strony Niemiec — włączenie Austrii do Rzeszy, ze strony Włoch zaś — układ angielsko-włoski, podpisany przez włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i brytyjskiego ambasadora lorda Perth, oraz podjęcie rozmów francusko-włoskich — wskazują, iż na osi Rzym — Berlin pojawiły się niemiłe dla obu stron rysy.

W następstwie bowiem przyłączenia Austrii do Rzeszy interesy polityczne, a także gospodarcze Włoch znalazły się w bezpośrednim skrzyżowaniu z takimiż interesami Niemiec. To skrzyżowanie interesów nastąpiło nie tylko na wspólnej dziś granicy włosko-niemieckiej na Brennerze, ale, naszym zdaniem, przede wszystkim na terytorium Jugosławii.

Włochy od dłuższego już czasu za-

biegały o stworzenie w Jugosławii bazy swoich wpływów politycznych i gospodarczych. Wynikiem tych zabiegów było porozumienie włosko-jugosłowiańskie podpisane 25 marca ub. r. Obecnie Niemcy uzyskawszy po przyłączeniu Austrii bezpośrednią granicę z Jugosławią, mają możliwość skierowania tam swojej ekspansji politycznej i gospodarczej. A kierunek tej ekspansji ma dla przyszłości Niemiec znaczenie ogromne, otwiera bowiem Niemcom drogę do Morza Śródziemnego. Tu właśnie krzyżują się dziejowe interesy Włoch i Niemiec.

Kierownicy obu tych państw zapewne zdają sobie z tego doskonale sprawę. Niezależnie więc od wielu zgodnych zagadnień i zbieżnych interesów Włoch i Rzeszy to dziejowego znaczenia narastające współzawodnictwo wisi nad osi Rzym — Berlin nieuchronną groźbą.

Gdy przyszłość przyjaźni znajduje się pod znakiem zapytania, bieżące zaś interesy przyjaciół wymagają jej podtrzymania, tym ostentacyjniej manifestuje się wobec obcych jej rzekomą trwałość i wartość. Dlatego wydaje się nam, że i w wizycie rzymskiej jest więcej zewnętrznego blichtru dla olśnienia oczu, niż prawdziwej, szczerzej, głębokiej i trwałej przyjaźni.

Po pierwszym maja



Socjalik: — Widzicie, towarzyszu Frumkinie, że nie można tak bezwzględnie podkopywać „burżuazyjnych” porządków; gdyby nie policyjne władze bezpieczeństwa, sprawiliby nam byli prawie wszędzie lanie.

tycznie jest tym ośrodkiem, który narzuca linię polityczną gen. Skwarczyńskiemu i całej organizacji.

Z pewnością wiele w tym prawdy. Co jest jednak w tym wszystkim najdziwniejsze, to to, iż nikt nie potrafi się mu skutecznie przeciwstawić. P. Miedziński bywał i pod wozem, a jednak zawsze umiał wypłynąć na powierzchnię, na której się mistrzowsko utrzymuje. Nie mógł mu dać rady i p. Sławek, przeciwko któremu wystąpił p. Miedziński zaraz na początku kadencji obecnego Sejmu, kiedy na ponownym zebraniu w sali Banku Gospodarstwa Krajowego wystąpił przeciwko „chodzeniu posłów luzem” i „bez żadnej twarzy politycznej”. Spowodował stworzenie klubu dyskusyjnego, w którym wygłosił znane zapowiedzi programowe OZN. Przy powstawaniu „Ozonu” odsuwany, zdołał utrzymać kierownictwo prasy prorządowej, co stwarzało zeń czynnik nieodzowny. No i dzisiaj rządzi „Ozonem”.

I jak to mówić, że się zatracą dzisiaj typ zawodowego polityka. Nic podobnego. Tylko się ludzie zmieniają!

Teoria i praktyka socjalizmu

Socjalistyczny „Robotnik” gniewa się na prasę narodową za stwierdzenie, że bezpośrednie obserwacje tegorocznych demonstracji socjalistycznych wykazały, iż efekt liczebny tych pochodów był niezwykle blady, bo najniższy od r. 1918. „Robotnik” oświadcza na to, że marksizm „zlikwidować” nie można, tak samo, jak nie nadaje się do likwidacji teoria Kopernika... i konkluduje, że prasa narodowa wobec tego mija się z prawdą...

Teraz już wiemy, dlaczego ten sam „Robotnik” kilka dni temu napisał, że w Poznaniu pochod socjalistyczny liczył kilka tysięcy osób i że ze starcia z „endecką publicznością” wyszedł nie tylko zwycięsko, ale ją poprostu rozgromił... chociaż w praktyce było całkiem odwrotnie.

Widocznie nie praktyka faktów, lecz teoria zamiarów kierowała w tym wypadku „Robotnikiem”.

Żydy w Polskim Radio

W „Warszawskim Dzienniku Narodowym” znajdujemy list Feliksa Rączkowskiego, wywołujący społeczność polską do walki z zażydzeniem Polskiego Radia. W instytucji tej „najważniejszą figurą i autorytetem jest Żyd Fitelberg, który żadnego młodego talentu nie dopuścił do dyrygowania, gnebi polskich wykonawców, a popiera swoich współwyznawców. Drugim takim — to pan Grünberg (tak nazywa się p. Górzynski); jest alfą i omegą w muzyce lekkiej. Ostatnio do kompletu przybyło dwóch Żydów: p. Szpak, który ostatnio zaawansował na kierownika repertuarowego i p. Freiheiter, który jest w tzw. podsłuchu i w Radzie Programowej.”

Oto najważniejsze stanowiska w rękach żydowskich. Jeden dobiera repertuar, drugi opiniuje, a inni wykonują. Teraz coraz częściej daje się słyszeć akompaniament jakiegoś Spilmana — który prawdopodobnie będzie następcą p. Ludwika.

P. Rączkowski wzywa czynniki miarodajne, by usunęły z Polskiego Radia Żydów i ich protektorów, a obsadziły wszystkie stanowiska zdecydowanymi Polakami, którzy by dawali pierwszeństwo artystom Polakom. Należy również otoczyć opieką talenty polskie i dopuszczać je do estrady radiowej.

Brylantowa szpilka Michalskiego



„Sanacja”: — Och, co ja muszę nacierpieć za tę „radosną twórczość”!

Małe gierki w „Ozonie”

Nie można powiedzieć, by nie postępowała nieustannie naprzód „dekompozycja w łonie obozu „sanacyjnego”. Wywiad, udzielony pos. Miedzińskiemu jako redaktorowi „Gazety Polskiej” przez wicepremiera Kwiatkowskiego, jest tego klasycznym objawem. Byli tacy, którzy mniemali, iż p. Kwiatkowski wprowadza koncepcję konsolidacji na nowe tory, że koncepcja ta odbiega od dotychczasowych form i metod, iż wystąpienie to znaczy istotne zasypywanie przedziałów, istniejących w społeczeństwie. Jakżeż szybko nadeszły „poprawki historyczne”!

Stojący na uboczu obserwator, który starałby się zorientować w subtelnościach naszego życia, musi stwierdzić, iż w łonie obozu „sanacyjnego” ścierają się najprzeróżniejsze prądy i kierunki, wzajemnie się zwalczające i uniemożliwiające jakiegokolwiek posunięcia. Krok naprzód, dwa kroki w tył.

Z tajnego posiedzenia Koła Parlamentarnego „Ozonu” przeniknęły już szczegóły silnej kontrowersji

sen. Leonem Kozłowskim, byłym premierem, a wicemarszałkiem Miedzińskim. Kontrowersja doprowadziła do ostrego starcia, które przypominało najsilniejsze starcia w dawnych sejmach. Tylko, iż wtedy traktowano je jako zwyczajne, życiowe wyładowania nieporozumień, a nigdy się nie deklamowało o potrzebie „naprawy obyczajów parlamentarnych”, ani też nigdy się nie starano przedstawić siebie jako wzór tych dobrych obyczajów.

Było się o wiele skromniejszym, lecz o wiele szczerzym.

Kryzys w „Ozonie”, którego jesteśmy dzisiaj świadkami, doprowadził do tego, że rozmaite czynniki zaczynają się bardzo niepokoić o los tej instytucji. Najznamienniejsze jest, iż wybuch nastąpił na tle osoby pos. Miedzińskiego.

Niewątpliwie to najtęższy umysł polityczny w OZN, — a jednocześnie najsprytniejszy gracz. Secesjonista z „Jutra Pracy” oraz czynniki, skupione około Zespołu Katolicko-Narodowego, zarzucają p. Miedzińskiemu, iż on fak-

Grupa „Jutra Pracy” jest pełna nadziei

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj grupa „Jutra Pracy” urządziła konferencję prasową, na której przedstawiła swoje założenia programowe. Zapowiedziała, że przed sesją parlamentarną zostanie utworzony klub parlamentarny, a pod jesień grupa ta podejmie akcję w kraju. Grupa ta żyje w pełnym optymizmie i w przekonaniu, że nie posiada żadnej konkurencji. Uważa siebie za grupę awangardową, niezależną od jakichkolwiek czynników. (w)

Dr Putek tworzy nowe stronnictwo chłopskie

Wadowice, 6. 5. — W wiosce Choczni, w pow. wadowickim, gdzie mieszka były członek Stronnictwa Ludowego dr Putek, krąży pogłoski, iż w niedługim czasie dr Putek utworzy nowe stronnictwo chłopskie. Parę dni temu bawił u dra Putka generał Roja. Czy wizyta ta związana była z planami politycznymi dawnego działacza Str. Lud., nie wiadomo.

W połowie bieżącego miesiąca odbyć się ma u dra Putka zjazd działaczy chłopskich, na którym zapadnie decyzja utworzenia nowego stronnictwa. Ile w tym prawdy — wykażą najbliższe dni.

Zaciśnięte pięści Z. M. P.

A. S. I. podaje, że w związku z reorganizacją Związku Młodej Polski (mjr Galinata) montująca się organizacja młodzieżowa — Pionierzy O. Z. N. — nie zostanie powołana do życia, a będzie wcielona do Związku Młodej Polski.

W innych dziedzinach reorganizacja objęła m. in. frazeologię w tym sensie, że hasło „przełomu narodowego” zastąpione zostało określeniem „rewolucji narodowej”.

Członkowie Związku Młodej Polski zostaną umundurowani. Mundury będą w kolorze granatowym. Powitanie organizacyjne polegać ma na wyciągnięciu prawej ręki, której dłoń będzie zaciśnięta w pięść.

SPRAWY GOSPODARCZE

Poświęcenie portu w Władysławowie

Gdynia, 4. 5. — W dniu wczorajszym odbyła się w Wielkiej Wsi uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego portu rybackiego w Władysławowie. Na uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego portu przybył minister przemysłu i handlu, J. E. ks. biskup Okoniewski, przedstawiciele sfer gospodarczych oraz uczestnicy zjazdu inżynierów portowych państw bałtyckich i skandynawskich, który obraduje w Gdyni.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem dyrektora Urzędu Portowego dyr. Łygowskiego, który scharakteryzował historię budowy portu. Następnie minister przemysłu i handlu w dłuższym przemówieniu wskazał na rolę portu Władysławowo, który ma

być niejako wykonaniem testamentu króla Władysława IV, stając się aktywnym efektem polskości na odzyskanym przez Rzeczpospolitą Polską wybrzeżu bałtyckim. Następnie minister przemysłu i handlu przeciął symboliczną wstęgę zamykającą wejście na teren portu i dokonał odsłonięcia głazu, w który wmontowano tablicę pamiątkową. Z kolei ks. biskup morskich Okoniewski wygłosił przemówienie, po czym dokonał uroczystego poświęcenia portu. Pod koniec zabrał jeszcze głos prezes morskiego instytutu rybackiego, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Siedlecki.

Po skończonej uroczystości, goście zwiedzili nowowybudowany port rybacki. (da)

Nowe przywileje dla urzędów celnych

Warszawa (Tel. wł.) Władze kolejowe zarządziły, ażeby rewizje celne graniczne miały wpływ na termin odejścia pociągów. Zdarza się bowiem, że rewizje przedłużają się. Ustalono

Losowanie bonów Funduszu Inwestycyjnego

(Bez gwarancji)
W dniu 5 maja 1938 r. wylosowane zostały do umorzenia boni Funduszu Inwestycyjnego oznaczone numerami: 1887, 2074, 1507, 14536, 23295, 37472, 38294 — we wszystkich 10 seriach wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. nr 89, poz. 694). Wylosowane boni wykupywane są przez kasy Urzędów Skarbowych po 100 zł za bon 25 złotych. (x)

Losowanie 3-pct. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej I em.

(Bez gwarancji).
W dniu 5 bm. odbyło się losowanie 3 pct. Prem. Pożyczki Inwestycyjnej I em. Premie padły na następujące numery:
500.000 zł — 47 — 19997.
120.000 zł — 36 — 11750.
50.000 zł — 35 — 12412; 1 — 16279.
25.000 zł — 15 — 10326; 15 — 20523.
10.000 zł — 5 — 9916; 13 — 19746; 15 — 395;
18 — 6984; 19 — 2697; 22 — 7044; 27 — 217; 32 — 9778; 36 — 16346; 38 — 7257; 38 — 9357; 39 — 4095; 42 — 19151; 50 — 7122.
5.000 zł — 3 — 11602, 19802, 20260; 5 — 10859, 14176; 7 — 6486, 10004, 8 2231, 10507; 9 — 1569; 10 — 1129, 19910; 11 — 13210; 14 — 391, 9597, 18710; 15 — 10514; 16 — 5468, 13256; 17 — 7071; 19 — 19963; 20 — 5797; 21 — 8074; 24 — 7136, 20210; 25 — 10963; 26 — 18159, 19462; 27 — 423; 29 — 150; 30 — 10063; 31 — 16241; 32 — 7427; 33 — 11003; 34 — 1701, 19321; 35 — 3073; 36 — 12447; 39 — 20187; 40 — 11411; 42 — 2520, 15813; 43 — 5907; 44 — 4538; 45 — 19082; 46 — 22828; 47 — 17748; 48 — 8321, 21173; 49 — 22541 oraz wiele wygranych po 2.000 i 1.000 zł.

Ciągnięcie 4-pct. Prem. Poż. Dolarowej

(Bez gwarancji).
W uzupełnieniu losowań 4-pct. Prem. Pożyczki Dolarowej podajemy dalsze wygrane:
Po 100 dolarów: 19013 20460 23810 36409 38684 52763 82766 97201 113520 161629 170416 192404 195458 211389 211490 230516 241311 245282 250493 316654 325657 340050 341988 349823 409309 410200 432383 439030 440825 467722 485298 516256 539431 539814 553342 566000 569926 578409 583435 607987 651282 652459 760945 765180 796237 824044 827135 834129 845259 861779 876369 879131 902834 909396 937570 977378 1092779 1096101 1108782 1110880 1147832 1168940 1174241 1179010 1197176 1216142 1227168 1245800 1258903 1267803 1281284 1334669 1337142 1373198 1441672.

Notowania giełd zbożowo-towarowych

Bydgoszcz, 6 maja 1938 r.: żyto 20.75 do 21; pszenica I st. 25.25—25.75, II st. 24.25 do 24.75; jęczmień I gat. 17.25—17.50, II gat. 17.00 do 17.25; owies 17.50—18; otręby żytnie 13.50 do 14.00; otręby pszenne m. 14.75—15.25, sr. 14.25 do 14.75, gr. 15.25—16; mąka żytnia 65% 30.50 do 31.00; mąka pszenna 65% 38.50—39.50.
Katowice, 6 maja 1938 r.: żyto 20.75 do 21.25, pszenica 27.75—28, jedn. 27—27.50, zb. 26.25—27; jęczmień przem. 18—18.50, past. 17.50 do 17.75; owies jedn. 21—21.50, zb. 20.25—20.50; otręby żytnie 12.75—13.35; otręby pszenne gr. 15.50—16, sr. 14—14.50, m. 13—13.50; mąka żytnia 65% 30.50—31; mąka pszenna 65% 39—39.50.
Łódź, 6 maja 1938 r.: 21.25—21.75; pszenica 27—27.50, zb. 26.50—26.75; jęczmień przem. 17.00 do 18; owies jedn. 21—21.25, zb. 20.50—20.75; otręby żytnie 13.75—14; otręby pszenne sr. 14.00 do 14.25, gr. 13.75—14; mąka żytnia 65% 20.50 do 30; mąka pszenna 65% 39—40.
Warszawa, 6 maja 1938 r.: żyto I st. 21.75—22; pszenica 28.50—29, jedn. 28.50—29, zb. 28—28.50; jęczmień I st. 18—18.25, II st. 17.50 do 17.75, III 17.25—17.50; owies I st. 21.50—22, II st. 19.75—20.25; otręby żytnie 13—13.50; otręby pszenne gr. 16—16.50, sr. 14.50—16, m. 14.50—16; mąka żytnia 65% 29.25—29.75; mąka pszenna 65% 38—40.
Lwów, 6 maja 1938 r.: żyto I st. 19.50 do 19.75, II st. 18.75—19; pszenica cz. 25.75—26, zb. 24.75—25; biała 26.25—26.50, zb. 25.25—25.50; jęczmień przem. 16.75—17.25, past. 15.75—16; owies I st. 20—20.50, II st. 18.50—19; otręby żytnie 11.75—12; otręby pszenne gr. 13—13.25, sr. 11.25 do 12.25, m. 12.50—12.75; mąka żytnia 65% 30.50 do 31; mąka pszenna 65% 39.50—40.

Giełda mięsna w Łodzi

z dnia 4 maja 1938 r.
Woly: I. kl. dobrze opasione 72—82; krowy I. kl. dobrze opasione 70—80, II kl. średnio opasione 55—60, III kl. mało opasione 42—52; buhajy: I kl. dobrze opasione 65—75, II kl. średnio opasione 53—60; jałowice: I kl. dobrze opasione 70—76, II kl. mało opasione 47; bukiety: II kl. najmłodsze 45; braki: bydy wychudzone 30—40; cielęta: I pełnomiesięczne powyżej 40 kg 60—75, poniżej 40 kg 50—69; świnię: słończone powyżej 180 kg 100—110, powyżej 150 kg 97—105, poniżej 150 kg 90—102, mięsne powyżej 110 kg 85—90, od 80—110 kg 84—89, maciory 85—95, braki: świnię wych., maciory, kastraty i knury 75—85. Obroty: była pozostała z dnia poprzedniego 60, spęd 326, podaż 386, obrót 301, zostało na dzień następny 85; cielat: spęd 591, podaż 591, obrót 591.

bez kapelusza bez płaszcza, ale.....



ze wzmocnioną skórą!

Korzystajmy z młodości i wolnych chwil, gdy NIVEA czuwa nad zdrowiem naszej skóry — czy to w deszczu lub w wicherze, czy to w zbył silnie działającym słońcu wiosennym. Jedynie NIVEA zawiera EUCERYT, środek wzmacniający tkanki skórne — i dlatego NIVEA zapewni zdrowy i młodzieńczo świeży wygląd cery.

KREM NIVEA od zł. 0,40 — 2,60
OLEJEK NIVEA od zł. 1,— — 5,50

tedy, że w razie potrzeby, władze graniczne i skarbowe mogą zatrzymać pociąg ponad jego termin odejścia. (w)

O polski towar w polskich składach

Najgłówniejszym naszym zadaniem w życiu gospodarczym jest zwalczanie hegemonii elementów obcych i odzyskanie gospodarczej naszej niepodległości. Toteż trzeba ogłosić formalną mobilizację wszystkich Polaków, całego naszego stanu posiadania; — musimy przeprowadzić i wygrać kampanię z wrogiem naszym — obcym żywiołem i kapitałem. Do szeregu stanąć muszą wszyscy bez różnicy zawodu, klasy społecznej, czy stanu; biedni i bogaci — bowiem wszyscy jesteśmy zagrożeni.

W akcji tej muszą zamilknąć swary o podział społeczny dochodu. Aby go sprawiedliwie dzielić musimy wpiąć młot tego młota. Dzisiaj bowiem nie między sobą dochód ten dzielimy, lecz elementy obce częścią tylko jego nam przydzielają, celowo drogą tą siejąc ferment, niezadowolenie, zawiść i celowo wiekość przydziału tego zmniejszają. Mamy tylko wyegzaltować i pracować na elementy obce.

Celem i hasłem akcji naszej jest, by „polski konsument kupował u polskiego detalisty i hurtownika polskie tylko wytwory, wyprodukowane wyłącznie przy pomocy polskich kapitałów; by tylko polskiemu pośrednikowi oddawał wyroby swej pracy”. Obejmuje więc ona dwa odrębne zagadnienia — by konsument chciał, — a drugie — by konsument mógł kupić polski towar w miejsce używanego dziś obcego.

W ostatecznej konsekwencji konsument decyduje o doborze. firmie sprzedawanych na rynku wyrobów jak i miejscu ich zbytu. Uświadomienie więc ogółu o celowości całej akcji, zainteresowanie w kupowaniu polskich tylko wyrobów w polskich firmach handlowych, warunkuje powodzenie wszelkich tych poczynań. Z jednej strony muszą odbiorcy konsumenci mieć łatwą możliwość rozpoznania wy-

bów, naprawdę polskich od niepolskich, noszących tylko pisaną po polsku etykietę. Osiągnąć to można najprościej przez rozpowszechnienie i popularyzowanie znaku Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu — „Młota pod koroną”, zarejestrowanego jako odznaka dla czysto polskiej produkcji. A z drugiej strony — polski towar musi być na rynku, musi być przez polską wytwórczość wyrabiany, cena jego powinna konkurować z ceną wyrobów niepolskich.

Trzeba stworzyć na rynku formalną psychozę, że Polakowi wolno kupować towar tylko czysto polskiej produkcji, że kupcowi wolno trzymać na składzie tylko towar oznaczony znakiem „młota pod koroną”.

Wprowadzenie znaku tego na rynek, jako uniwersalnej odznaki dla polskiej produkcji, ułatwi sama propagandę, wystarczy bowiem zapoznać konsumenta z nim tylko, by wiedział jaki towar i której firmy można nabyć.

„Młot pod koroną” winien być dodatkową odznaką również i wyrobów markowych, by zapoznać klienta z wyrobami firm czysto polskich, przy pomocy umieszczonego na wyrobie obok cech macierzystych firmowych znaku Związku Obrony Przemysłu Polskiego.

(p) Ryczałt w podatku przemysłowym dla drobnych przedsiębiorstw. W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie Ministerstwa Skarbu ustanawiające ryczałt w podatku przemysłowym od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na r. 1938. Rozporządzenie wyłącza z ryczałtu te przedsiębiorstwa, które są prowadzone w 1938 r. w odmiennych warunkach, niż w latach poprzednich. Nakazy płatnicze na ryczałtowany podatek przemysłowy będą doręczone do dnia 15 maja rb (az)



Polska prowadzi z Danią

Katowice. — W piątek rozpoczęło się tutaj spotkanie tenisowe o puchar Davisa pomiędzy Danią i Polską. W pierwszym dniu Polacy wygrali obie gry pojedyncze i tym samym prowadzą 2:0.

Hebda pokonał Plougmana (D) 6:2, 6:2, 6:1, a Toczynski zwyciężył Bekkevoldta 6:2, 6:3, 6:2.

Dotychczasowe wyniki Polski w walkach o puchar Davisa przedstawiają się następująco:
1925 r. — Polska — Anglia 0:5.
1926 r. — Polska — Anglia 0:5.

Pięściarze Śląska walczą z Łodzią

Spotkanie międzyokręgowe o puchar Zarządu Miejskiego w Łodzi odbędzie się w niedzielę, 8 maja w hali sportowej w parku Poniatowskiego o godz. 20.

Kpt. sportowy ŁOZB p. Miłcha ustalił następujący zespół: od wagi muszej Szwed (IKP), Marcinkowski (IKP), Spodenkiewicz (IKP), Kowalewski (IKP), Ostrowski (Geyer), Pisarski (Geyer), Piętrzak (IKP) i Kłoda (WIMA). Kpt. p. Miłsch także nie może się obejść bez Zydów, gdyż na rezerwowych do reprezentacji wyznaczył dwóch Żydów. — Reprezen-

1927 r. — Polska — Belgia 0:5.
1928 r. — Polska — Dania 0:5.
1929 r. — Polska — Anglia 0:5.
1930 r. — Polska — Rumunia 3:2.
1931 r. — Polska — Anglia 0:5.
1931 r. — Polska — Norwegia 3:2.
1931 r. — Polska — Dania 2:3.
1932 r. — Polska — Holandia 4:1.
1932 r. — Polska — Anglia 1:4.
1933 r. — Polska — Holandia 2:3.
1933 r. — Polska — Włochy 2:3.
1934 r. — Polska — Belgia 4:1.
1934 r. — Polska — Estonia 5:0.
1934 r. — Polska — Grecja 5:0.
1935 r. — Polska — P. Afryka 2:3.
1936 r. — Polska — Austria 2:3.
1937 r. — Polska — Czechosłowacja 1:4.

tacja Śląska przyjeżdża bez mistrza Polski Jasińskiego.

Ze względu na doniosły cel imprezy, bowiem cały dochód ŁOZB przeznaczony na Fundusz Obrony Narodowej, uniemożliwiono wszystkim wolne bilety. Zapłać więc za wstęp do hali członkowie zarządu ŁOZB, sędziowie, bokserzy, wszyscy honorowi funkcjonariusze oraz prasa. Takie mu postanowieniu Ł. O. Z. B. należy przyklasnąć.

Kara na Scherfkego zawieszona

W czwartek wieczorem rozpatrywano w Lidze odwołanie Warty od dys-

kwalifikacji Scherfkego na 4 tygodnie. Celem przeprowadzenia szczegółowych dochodzeń postanowiono Scherfkeemu karę na razie zawiesić.

Scherfke będzie zatem startował w niedzielnym spotkaniu przeciw Wiśle, które rozpoczyna się o godz. 17.15.

Tabela rozgrywek kl. A. L. O. Z. P. N.

	gier	punktów bramek	
1. Wima	12	21	21:8
2. UT.	12	19	29:10
3. Sokół (Pabian.)	12	12	25:15
4. Burza	11	12	23:18
5. PTC.	12	11	19:13
6. WKS.	11	11	22:18
7. LTSG.	12	11	18:15
8. SKS.	12	8	17:21
9. Sokół (Zg.)	10	7	7:13
10. Widzew	12	6	15:38

Kolarstwo

Łódzkie Towarzystwo Kolarskie zorganizowało na trasie Pabianice—Łask—Zduńska Wola wyścigi kolarskie. Pierwszy wyścig odbył się na dystansie 25 km. dla młodzików, z których wyścig ukończyło 26. — Zwyciężył Wagner Jerzy (Rapid) w czasie 47:34.

Drugi wyścig odbył się na dystansie 50 km i nosił charakter wyścigu drużynowego. Startowało 10 drużyn po trzech zawodników. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna Norblin (Głowno) w składzie: Kołodziejczyk, Szyrowski i Rogowski w czasie 1 godz. 25:31.

Lekka atletyka

Mistrzostwa juniorów łódzkich rozegrane zostaną na stadionie Wimy przy ul. Rokicińskiej 82. Dziś, w sobotę, zawody rozpoczynają się o godz. 15, przy czym zostaną rozegrane następujące konkurencje: przedbiegi 60 m, rzut kulą, przedbiegi 100 m, skok wzwyż, półfinały 60 m, finał 500 m, przedbiegi sztafet: 4x75 i 4x200 m.

W niedzielę odbędą się następujące konkurencje (od godz. 9): 80 m przez płotki, skok o tyczce, półfinały 100 m, rzut dyskiem, 1500 m, skok w dal, finał 60 m, rzut oszczepem, finał 100 m, finały sztafet: 4x75 m i 4x200 m.

Motocyklizm

Inauguracja sezonu motorowego. W niedzielę, 8 bm., nastąpi otwarcie sezonu motorowego Łódzkiego Klubu Motocyklowego. Zbiórka uczestników z maszynami nastąpi w lokalu klubu przy ul. Piotrkowskiej 113 o godzinie 9. Po wystuchaniu nabożeństwa, odprawionego w Katedrze, wszyscy uczestnicy wyjadą na wycieczkę do Tomaszowa Mazowieckiego.

O puchar Davisa

Włochy i Irlandia 2:1. W drugim dniu spotkania w Dublinie Włosi wygrali grę podwójną i prowadzą 2:1. Para włoska Taroni i Quintavalle pokonała parę gospodarzy Rogers i Mc. Veagh 6:3, 4:6, 6:1, 6:2.

Jugosławia i Czechosłowacja 1:1. Spotkanie to rozpoczęło się w piątek w Zagrzebiu. Puncce (J) wygrał z Hechem 7:5, 6:3, 6:3, a Menzel (Cz.) pokonał Palladę (J) 6:2, 6:2, 6:1.

Pięściarstwo

Walne zebranie Ł. O. Z. B. odbędzie się w niedzielę 28 bm. walne zebranie PZB odbędzie się w tym roku 29 czerwca w Poznaniu.

Okolo 300 zawodników stanie w najbliższą niedzielę, 8 bm. na starcie biegów „Kurieria Poznańskiego”, których start i meta znajdować się będzie na boisku „Sokola” przy Drodze Dębińskiej — dojazd tramwajem nr 3.

W ramach tych biegów odbędzie się lekkoatletyczne spotkanie pań i panów Toruń—Poznań, oraz trójbój sprinterski.

Początek zawodów o godz. 11, start do biegów o godz. 12,30.

Michalski pił i „podatki były pijane“

Dalsze zeznania świadków w procesie „sanacyjnych“ dygnitarzy — Praktyki skarbowe p. Malinowskiego

Warszawa. (Tel. wł.). Wobec choroby byłego urzędnika skarbowego Lucyny, Sąd na procesie Idzikowskiego i Michalskiego, odczytał jego zeznania, z których wynika, że będąc wdzięcznym Michalskiemu za wyrobienie posady skarbowca, pośredniczył w zaciąganiu pożyczek od osób prywatnych i w BGK, gdzie świadek później pracował. Dyskontował też weksle Michalskiemu i w jego imieniu zwracał się w tej sprawie do kupca Cwejko, Żyda. Na śledztwie zeznał, że miał słabość do Michalskiego i dlatego wyświadczał mu skwapliwie usługi. Wyraził się, że Michalski dużo pił i „podatki były pijane“. Świadek wspominał również o sprzedajności urzędników skarbowych przytaczając, że dyrektor firmy Cwejko proponował mu kupienie mieszkania (dla świadka) za 15.000 zł.

Chaotyczne zeznania świadków

Następnie Sąd przesłuchał radcę Ministerium Skarbu Wolskiego, którego zeznania o umorzeniu podatków firmie GPP nie pokrywają się z tym, co mówił na śledztwie. Zdaniem świadka, naczelnik Malinowski kazał mu w ciągu 3 dni sporządzić przychylny wniosek o umorzenie podatków na polecenie Ministerium Skarbu.

Sąd postawił świadkowi pytanie, dlaczego pominął ważną okoliczność, że należności podatkowe były zabezpieczone na hipotecę firmy.

Okazuje się, że świadek nie badał nawet stanu interesów firmy.

Sędzia — Co oznaczają słowa Michalskiego, zapisane na aktach: „porozumieć się z Wolskim“?

Świadek: — To odnosiło się do referenta. Michalski do mnie się nie zwracał.

Będzie, czy nie będzie przyjemnie!

Podczas zeznań następnego świadka naczelnika Malinowskiego, który jeszcze bardziej chaotyczne dawał wyjaśnienia o przebiegu sprawy GPP, Sąd musiał zarządzić konfrontację Malinowskiego z Wolskim.

Radca Wolski twierdził, że otrzymał od naczelnika Malinowskiego polecenie, czemu p. Malinowski nie zaprzeczył, ale twierdzi, że nie mówił: „to będzie władzy przyjemnie“.

Charakterystyczne praktyki skarbowe

B. urzędnik Ministerium Skarbu, a obecnie urzędnik Izby Skarbowej Warszawskiej Ozimiński wspominał o dwóch charakterystycznych wypadkach praktyk podatkowych. W pierwszym wypadku pewna firma żydowska, która dostarczała mebli do urzędu skarbowego, złożyła nieprawdziwe zeznanie podatkowe twierdząc, że ma obrotu 80.000 zł, podczas gdy, jak stwierdzono, firma ta brała towary na 800.000 zł. Wobec tego podwyższono jej podatek obrotowy i dochodowy. Właściciel firmy interweniował u świadka zapowiadając, że sprawę załatwi w ministerium. Istotnie uzyskał w Ministerium Skarbu udogodnienia, spłaty podatku ratami itd.

Drugi wypadek dotyczył pewnej firmy, mydlarni, gdzie właściciel również zapowiedział załatwienie swej

sprawy w Ministerium Skarbu i rzeczywiście tam pozytywnie dla siebie rzecz załatwił. Ozimiński zeznał, że działało się to wszystko za sprawą Malinowskiego, który był wówczas prezesem warszawskiej izby skarbowej. On to wbrew stanowisku urzędów skarbowych zmieniał decyzje, a był przyjacielem Michalskiego, mówili sobie po imieniu, widywano go w knajpach i powszechnie mówiono, że obaj działa-

ją w ścisłym porozumieniu.

Traktować liberalnie!

Kierownik wydziału w Izbie Skarbowej Duske wspominał o okólniku Ministerium Skarbu, który nie wszedł w życie z polecenia Michalskiego. Michalski wydawał dyspozycje, ażeby, o ile okólnik ten musi być uwzględniony, to żeby traktowano podatników bardzo liberalnie. (w)



W Łodzi w dniu 3 Maja poświęcony został dar dla pułków łódzkich: granatnik i 2 radiostacja. Granatnik ufundowali robotnicy i pracownicy f-my Tow. Akc. K. Biderman, a radiostacje Stow. Banku Przemysłowców. Na zdjęciu — fragment z uroczystości poświęcenia.

Proces Starzyński-Studnicki w apelacji

Sąd odrzucił wnioski obrony

Warszawa (Tel. wł.). W Sądzie Apelacyjnym wznowiono wczoraj proces Władysława Studnickiego, skazanego za zniesławienie komisarycznego prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego na 3 miesiące aresztu i 100 zł grzywny. Jest to kara łączna, gdyż za obrazę z art. 256 k. k., Studnicki jest skazany jeszcze na 200 zł grzywny, przy czym karę tę pochłonęła już kara wymierzona za zniesławienie. Zniesławienia i obrazy Studnicki dopuścił się w broszurze: „Mianowany, niepowołany administrator p. Stefan Starzyński“.

Na początku rozprawy, na którą stawiał się Władysław Studnicki w towarzystwie obrońców, obrona postawiła wniosek o dodatkowe wezwanie w charakterze świadka em. kpt. Śmiechowskiego, a także o wyjaśnienie sprawy załączonych do akt w Sądzie Okręgowym dwóch teczek, zawierających wycinki z prasy, dotyczące dzia-

łalności Zarządu Miejskiego, co ma stanowić dowód autoreklamy ze strony p. Starzyńskiego.

Przeciw wnioskowi obrony występował zarówno prokurator Missuna, jak i pełnomocnicy oskarżenia prywatnego. Sąd Apelacyjny uznał, że teczki z wycinkami prasowymi nie są dołączone przez Sąd Okręgowy, a ilość notatek o działalności zarządu miasta nie stanowi jeszcze dostatecznego dowodu autoreklamy. Wobec tego, że na to postanowienie Sądu Okręgowego o niedołączeniu nie było dotąd reakcji ze strony obrońców p. Starzyńskiego, sąd uważa ten wniosek za spóźniony, podobnie jak nie uznał potrzeby wezwania świadka Śmiechowskiego.

Wobec tego sąd przystąpił do wysłuchania referatu sędziego Moczulskiego, który przemawiał kilka godzin. (w)

„Radomszczański Maruszczo“ grozi zemstą

Oblawa za groźnym bandytą nie dała na razie rezultatu

Radomsko, 6. 5. — Groźny bandyta Mieczysław Gajewski, morderca swej żony w Radomiu oraz sprawca krwawego napadu na sklep w Woli Grzymalnej, w wyniku którego od kul bandyty padły dwie osoby, trzecia zaś dogorywa w szpitalu — mimo energicznego pościgu i kilku obław z udziałem większej ilości policji nie został dotychczas ujęty.

Ostatnio Gajewskiego widziano w Radomsku, gdzie prawdopodobnie ukrywa się.

Radomszczański „Maruszczo“ w tych dniach nadesłał do kilku osób anonimowe listy, w których pisze, że po „sprzątnięciu“ jeszcze kilku z grona swych wrogów sam sobie wymierzy sprawiedliwość.

Jeszcze przed krwawym napadem w Woli Grzymalnej policjant prze-

chodząc ul. Dobryszycką natknął się na Gajewskiego, idącego wraz ze znaną w radomszczańskich kołach przestępczych „królową podziemi“, niejaką Wł. Zjawioną. Gajewski zauważywszy policjanta, zastawiwszy się Zjawioną zaczął uciekać. Strzał policjanta ranił Wł. Zjawioną, Gajewski umknął. Ranną kobietę przewieziono do szpitala.

PASY TRANSMISYJNE
i wszelkie artykuły techniczne w znanych od 60 lat najwyższych jakościach dostarcza
Z. MAZURKIEWICZ, Sp. z o.o.
fabryka pasów transmisyjnych, składnica artykułów technicznych
Poznań, ul. Kantaka 89, telefon 30-22.



Str. Nar. w Piotrkowie obchodziło uroczystość dzień 3 Maja. Na zdjęciu do zgromadzonych tłumów przemawia insp. H. Piekarski

Lokal S. N. w Kielcach jeszcze opieczętowany

Warszawa (Tel. wł.). Lokal Stronnictwa Narodowego w Kielcach przy pl. Wolności został, jak już donosiliśmy, opieczętowany po wypadkach 1-majowych. Dziesięciu członków związków klasowych, którzy napadli na lokal, oraz obecni w lokalu członkowie Stronnictwa Narodowego zostali aresztowani.

Zabity robotnik K. Somczyk został pochowany 3 maja. Pogrzeb odbył się w spokoju. (w)

Nowe bezczelne napaści „Siewu“

Warszawa (Tel. wł.). Wydawnictwa „Siewu“ w dalszym ciągu prowadzą kampanię przeciwko Episkopatowi oraz duchowieństwu katolickiemu na tle znanego konfliktu z powodu kazania ks. arcybiskupa Teodorowicza, który — jak wiadomo — przestępował przed działalnością tej organizacji. Tygodnik „Siew“ m. i. posuwa się do takiej czelności, że wyciąga porównanie z ks. kardynałem Innitzerem, który musiał się ukorzyć przed władzą administracyjną i państwową.

Siedmioraczki

London. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Hawany, że według wiadomości z m. Bayamo, które położone jest w odległej prowincji wschodniej, siedmioraczki, jakie powiła żona kolonisty Rafaela Casano, przyszły na świat martwe.

Polacy na międz. wystawie szwskiej w Berlinie

Warszawa (Tel. wł.). W połowie maja zostanie urządzona międzynarodowa wystawa szwaska w Berlinie, w której wezmą również udział przedstawiciele tego rzemiosła polskiego.

Zawody balonowe i filateliści

Warszawa (Tel. wł.). Dnia 8 bm. w Mościcach nastąpią zawody balonowe im. płk. Wańkowicza.

Filateliści, którzy zechcą wyszukać tę okazję dla celów filatelistycznych, powinni przesłać odpowiednie listy do urzędu pocztowego Mościce Oplata za przewóz korespondencji jest normalna. (w)

Najwyżej 15 wizyt

Warszawa (Tel. wł.). Izby lekarskie podjęły starania, ażeby w ubezpieczalniach lekarze przyjmowali najwyżej 15 wizyt dziennie. (w)

Ustawa o obniżeniu opłat stempowych

Warszawa (Tel. wł.). Wczorajszy „Dziennik Ustaw“ ogłasza ustawę o obniżeniu opłat stempowych przy przejęciu własności nieruchomości. W przyszłym zaś tygodniu zostanie ogłoszona reforma ustroju adwokatury.

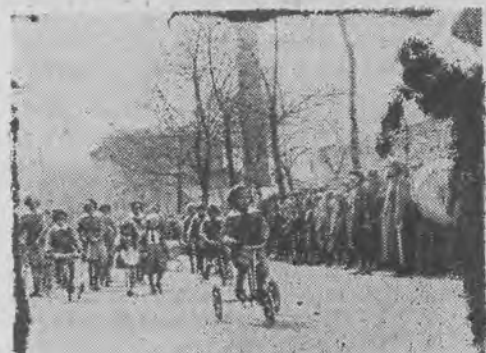
Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: T. L., Poznań, 20 zł. K. P., Poznań, z gorącą prośbą do Serca Jezusowego, „Serca Marii, św. Antoniego o wysłuchanie pewnej intencji 2 zł. Al. Net. 10 zł. razem z poprzednio pokwitowanymi 59 zł.

Na Tow. pomocy dla inteligencji: Kazimierzostwo Gregorowie i Władysławostwo Braunkowie zamiast wieńca na trumnie ukochanego stryja, sp. Albina Głabisza, 30 zł. razem z poprzednio pokwitowanymi 32 zł.

Na „Caritas“, okr. poz.: J. R. 36 zł. razem z poprzednio pokwitowanymi 51 zł.

Na biednych parafii Naramowice: Dnia 5 maja 1938 r. wypłacono na ręce ks. prob. Halasa 10 zł.



Obrzymi entuzjazm w czasie defilady trzeciomajowej w Rybniku wywołał udział tych, oto najmłodszych cyklistów.

KRONIKA PABIANIC

Tradycyjne „jajko” Str. Nar. Zarząd Koła Stron Narodowych w Pabianicach im. Stanisława Waclawskiego urządza w sobotę, dnia 7 maja r. b. o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Pułaskiego 13-15 tradycyjne „jajko” dla członków.

Plan stawiennictwa do poboru. W dn. od 13 do 24 bm. odbędzie się w Pabianicach w sali Tow. Gimn. „Sokół” przy ul. Żeromskiego 19 od godz. 8 rano główny pobór w roku 1938 według nast. kolejności stawiania gmin: 13 bm. gm. Lutomiński, 14 bm. gm. Dobroń, 16 bm. gm. Widzew, 18 bm. gm. Górka-Pabianicka i m. Pabianice lit. B. i R., 19 bm. Pabianice litery: A, C, F, G, H, I, Ch. 20 bm. m. Pabianice litery: D, E, P, S, SZ, 21 bm. m. Pabianice litery: K, L, M, N, L, 23 bm. m. Pabianice litery: Z, T, U, O, Z i maturzyści miejscowych gimnazjów według imiennych wezwań Starostwa, 24 bm. m. Pabianice w kat. „B”, roczniki starsze i o-późnieni i maturzyści miejscowych gimnazjów według imiennych wezwań Starostwa.

Z ruchu narodowego. W niedzielę ub. odbyło się zebranie Koła S. N. Pabianice im. Chrobrego pod przewodnictwem kierownika W. Kuśmida. Na wstępie omawiano sprawę uroczystości 3 maja. Podano następnie do wiadomości nowy skład zarządu. Z kolei załatwiono sprawy organizacyjne, które referował powiatowy kierownik org. p. Zyg. Kraj. Referat pt. „Polityka Niemiec w stosunku do Polski” wygłosił p. Statkiewicz. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych i okrzykami na cześć Polski Narodowej i jej przywódców.

Jeszcze sprawa „Przejazdu śmierci”. — Przejazd kolejowy na ul. Lutomińskiej tzw. „Przejazd śmierci”, który pochłonął już tyle ofiar, pozostaje nadal niestrzeżony. Sprawa ta była już tylekroć przez prasę poruszana, a mimo to ze strony kolej jeszcze nic nie uczyniono, by ten niebezpieczny przejazd zabezpieczyć. Sprawa powyższa była znów przedmiotem obrad Rady Miejskiej. Wstawiono mianowicie do budżetu odpowiednią sumę na budowę tunelu pod przejazdem na ul. Lutomińskiej. Sprawa budowy takiego tunelu jest bardzo pilna i dlatego tak dyrekcja kolejowa, jak i miasto winni czynić starania, ażeby raz nareszcie dla bezpieczeństwa publicznego na wspomnianym odcinku kolejowym coś uczyniono.

KRONIKA ZGIERZA

Zamach samobójczy. W czwartek, dn. 5 bm. w godzinach rannych na szosie Łódzkiej koło lasu Zarządu Miejskiego Zgierza usiłowała otruć się 26-letnia Janina Sołtysiak, zam. przy ul. Kościuskiej, w Zgierzu. Desperatkę przewieziono w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Zwolnienia w „Borucie”. W ub. sobotę został zwolniony z pracy główny dyrektor „Boruty” p. Marian Piasecki. W najbliższym czasie jak się dowiadujemy zostanie zwolnionych jeszcze szereg osób zajmujących poważniejsze stanowiska w tej fabryce.

Bezrobotni w Zarządzie Miejskim. W czwartek, dn. 5 bm. w godz. rannych przybyła do Zarządu Miejskiego większa grupa bezrobotnych robotników sezonowych dotąd oczekujących na przyjęcie ich na roboty sezonowe miejskie. Bezrobotnych tych przyjmował prezydent miasta dając obietnicę iż zatrudnieni zostaną w najbliższym czasie. Nadmienić należy, że w krótkim czasie będą rozpoczęte roboty kanalizacyjne i wodociągowe przy których znajdzie pracę około 100 bezrobotnych.

Wygwizdali prezesa. W ub. sobotę w lokalu własnym przy ul. Focha odbyło się doroczne walne zebranie członków Zw. Rezerwistów z których lwia część zatrudniona jest w Zakładach Przemysłu Chemicznego „Boruta”. W toku zebrania kiedy doszło do wyboru prezesa związku zaszedł bardzo ciekawy incydent a mianowicie: kiedy ponownie jako kandydata na prezesa postawiono p. W. Motuga kpt. rez. zatrudnionego w „Borucie” w charakterze gospodarza, rezerwiści zaczęli gwizdać wobec czego p. prezes uciekł z zebrania.

KRONIKA SIERADZA

Z życia K. S. M. Katolickie Stow. Młodz. urządza dn. 8 bm. okręgowa zawody ping-pongowe z udziałem oddziałów tegoż stowarzyszenia z całego powiatu.

Uroczystość ku czci św. Stanisława. W niedzielę 8 bm. w klasztorze ss. Urszulanek odbędzie się wielki odpust z udziałem duchowieństwa zamiejscowego.

Spowiedź starców. W bież. tygodniu odbywała się spowiedź starców i kalek z całej parafii.

Powiększenie cmentarza. Przy kolegiacie cmentarz kościelny został powiększony przez włączenie dużego placu przed Domem Katolickim. Parkan dzieliący cmentarz od placu został już usunięty, a wznosi się nowy okólny parkan.

KRONIKA TOMASZOWA

S. N. uroczystości obchodzą święto narodowe. Tutejsze Koło Stronnictwa Narodowego uroczystości obchodzą święto narodowe 3 Maja. Liczny oddział z orkiestrą na czele przemarszerował ulicami miasta, po czym złożony został piękny wieńiec przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki. W uroczystościach wziął także udział oddział S. N. w Smardzewicach z orkiestrą.

Wieczorem w lokalu przy ul. Jezlor-

Posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Adwokatów Polskich w Łodzi**Do Łodzi przybywają najwybitniejsi przedstawiciele palestry polskiej**

Łódź, 6. 5. — Jak powszechnie wiadomo, została przez Sejm i Senat uchwalona nowa ustawa o ustroju adwokatury. Aczkolwiek ustawa ta nie jest pełnym wyrazem stanowiska narodowców, to jednak pod wpływem opinii, uwzględniła ona w dużym stopniu dezyderaty adwokatury polskiej, zmierzające do odzyskania adwokatury i przywrócenia jej charakteru narodowego.

W związku z nową ustawą odbędzie się w dniu dzisiejszym, w sobotę i w niedzielę w Łodzi, w lokalu delegatury Izby Adwokackiej posiedzenie Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich. Na porządku obrad jest cały szereg spraw, mających dla adwokatury doniosłe znaczenie.

Na posiedzenie Zarządu Głównego przybędą do Łodzi najwybitniejsi przedstawiciele palestry polskiej całego kraju, a mianowicie: z Warszawy pp. dwokaci Bielawski, prezes Zwią-

ku, Leon Nowodworski, były dziekan Rady Adwokackiej, Bronisław Skoczyński, Jurkowski, Jan Podkomorski, Marian Niedzielski, Władysław Miedzianowski, Stanisław Janczewski, Zygmunt Blenau i Bohdan Suligowski, z Krakowa adwokaci: dr Tadeusz Miksiewicz, z Lublina adw. adw.: Waclaw Balkowski, Zdzisław Gołębiowski, ze Lwowa adw. adw.: dr Jan Pieracki, dr Tadeusz Janiszewski, dr Czudowski, dr Argasiński, dr Wróblewski, z Torunia adw. adw.: dr Ignacy Dziedzic i Mordewski.

Poza tym przyjadą delegaci z Poznania i Wilna.

Przyjezdnych przyjmować będzie zarząd łódzkiego oddziału Związku Adwokatów Polskich.

W sobotę w godzinach wieczornych oddział łódzkiego Związku Adwokatów Polskich wyda na cześć gości przyjęcie w salach Stowarzyszenia Techników.

Żydzi uprowadzili dziewczynę która chciała przyjąć chrzest**Sensacyjny wypadek w Zgierzu — Policja czyni poszukiwania**

Łódź, 6. 5. W Zgierzu wydarzył się wypadek uprowadzenia kobiety, niej. Zylbersztajnowny. Uprowadzona poznała Jerzego Rybickiego, Polaka, operatora w kinie Wenus. Pokochawszy się młodzi chcieli się pobrać a gdy ojciec Zylbersztajnowny nie zgodził się na małżeństwo z uwagi na wiarę Rybickiego, córka opuściła ojca i zamieszkała u rodziców Rybickiego. Czyniła ona tam przygotowania do przyjęcia wiary katolickiej oraz zawarcia związku małżeńskiego.

W dniu 5 bm. o godz. 19.30 do mieszkania Rybickich przybyli dwaj osobnicy i pytali o Jerzego. Gdy Rybicka otworzyła, dwaj osobnicy wtargnę-

li do mieszkania, jeden chwycił Zylbersztajnowną i przerzuciwszy przez ramię, rzucił się do ucieczki, drugi zaś przytrzymał starą Rybicką. Obaj zbiegli na ulicę, przemocą wsadzili Zylbersztajnowną do oczekującej taksówki nr 173 z Łodzi i odjechali w kierunku Łodzi.

Zaalarmowani odgłosem awantury sąsiedzi zdolali zauważyć numer taksówki, jak również stwierdzono, że obok szofera siedział w samochodzie cieciec Zylbersztajnowny, wobec czego samo uprowadzenie było dziełem staro- go Żyda.

Komisariat policji państwowej zarządził poszukiwania uprowadzonej.

Oszczerczy „Łodzianin” przed sądem**Najpierw rzucają oszczerstwa, a potem odpowiadać nie ma kto**

Łódź, 6. 5. Wczoraj na wokandzie Sądu Okręgowego w Łodzi znalazła się sprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu socjal- żydowskiemu „Łodzianina” Wincentemu Stawińskiemu, oskarżonemu o zniesławienie adw. Franciszka Szwajdlera.

„Łodzianin” znany ze swych paskwilanek i oszczerczych wystąpień stale czeka na okazję, która dałaby mu podstawy do napaści, do rzucańcia obelg lub kłamstw. Tak było i w tym wypadku.

W marcu r. b. w Sądzie Okręgowym w Łodzi toczyła się rozprawa przeciw-

Janowi Szwajdlerowi, b. radnemu narodowemu, bratu adwokata, z oskarżenia adw. Wajcmana. Na drugi dzień w „Łodzianinie” ukazała się wiadomość pod sensacyjnym tytułem: „Adwokat Szwajdler skazany na 3 miesiące aresztu za zniesławienie adw. Wajcmana!” Pismakom z „Łodzianina” nie chciało się nawet sprawdzić dokładnie gdzie, kto i za co został skazany. Wystarczyło nazwisko Szwajdler, by obwieścić światu, że działacz narodowy, kierownik ruchu narodowego w Łodzi, adw. Szwajdler został skazany. W całej tej robocie

nej odbyła się zabawa taneczna, która w miłym nastroju przeciągnęła się do rana.

Szofer najechał na rowerzystkę. W Tomaszowie na ulicy Szosa Warszawska samochód ciężarowy, zdejający w kierunku Lubochni, najechał na rowerzystkę, 17-letnią Janinę Matusiak, która doznała ciężkiego uszkodzenia ciała. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala miejskiego w Tomaszowie. Wina za wypadek ponosi szofer, który ułotnił się w niewiadomym kierunku. Jechał on nieprzepisową stroną i w czasie wymijania Matusiakówny zaczęli błotnikiem o rower.

Umowa zbiorowa w przemyśle piekarskim. W wyniku dłuższych pertraktacji zawarto została umowa zbiorowa w tomaszowskim przemyśle piekarskim. Pracodawcy uwzględniili żądania czeladników piekarskich, dotyczące podwyższenia zarobków oraz stosowania 8-godzinnego dnia pracy.

KRONIKA PIOTRKOWA

Z życia chóru „Lira”. W Piotrkowie odbyło się walne zebranie zastępowego na gruncie Piotrkowa chóru „Lira”. Chór ten pozostający pod batutą p. prof. J. W. Celejowskiego, rozwija się pomyślnie i liczy obecnie 50 śpiewaków-mężczyzn. Zarząd pod prezesurą p. J. Walewskiego, T. Łączynskiego i W. Zommera został ponownie wybrany. Ogólne zebranie postanowiło jednogłośnie na wniosek p. W. Derezyńskiego przyznać tytuł dożywotniego członka honorowego, dyrygentowi p. prof. J. W. Celejowskiemu. Na zakończenie walne zebranie z tytułu przypadającego w tym ro-

ku pięćdziesięciolecia, postanowiło wydać dyplomy uznania członkom założycielom.

Aresztowanie przemytnika Żyda. W dniu 5 bm. na stacji osobowej w Piotrkowie został zatrzymany Żyd Wajnszok Alter z Warszawy (ul. Twarda 104), przy którym znaleziono 7 kg sacharyny, 11 kg kamieni do zapalniczek, pochodzących z kradzieży.

Pożar. W dniu 4 bm w Piotrkowie przy ul. Częstochowskiej 11, w domu Sykowej Heleny, na strychu wybuchł pożar, lecz został natychmiast ugaszony. Straty są minimalne.

Walący się mur zabił robotnika. W dniu 4 bm. w Piotrkowie na ulicy Mickiewicza, podczas podkopu czynionego pod fundamentem, obsuwający się mur zabił pracującego tam robotnika W. Klemensa.

KRONIKA RADOMSKA

Pielgrzymka kupiectwa na Jasną Górę. W dniu 15 bm. o godz. 5.30 rano specjalnym pociągiem udaje się na Jasną Górę pielgrzymka kupców z Radomska. W Radomsku zawiązał się komitet pielgrzymki, który przyjmuje zapisy kupców i ich rodzin. Zapisy przyjmuje p. Karcewski Marian i p. Kusek.

Wynik zbiórki na samolot ziemi radomszczańskiej. Na terenie Radomska i powiatu od kilku miesięcy prowadzona jest akcja zbiórkowa na samolot z ziemi radomszczańskiej dla armii. Na ten cel urządzono kilkadziesiąt imprez dochodowych i zbiórek ulicznych. Dotychczas zebrano 17 tys. złotych.

chodziło o poderwanie zaufania do adw. Szwajdlera i uszkodzenie mu w jego pracy narodowej i zawodowej.

Odpowiedzą na to nikczemne postępowanie żydo-socjalistów było skierowanie sprawy do sądu. Rozprawa jednak nie doszła do skutku, gdyż okazało się, że oskarżony Stawiński na rozprawę nie chciał się w ogóle stawić. Pełnomocnik adw. Szwajdlera, adw. Kowalski wniósł o zarządzenie przerwy godzinnej i sąd nakazał przymusowe sprowadzenie oskarżonego przez organa policyjne. Niestety poszukiwania policji nie doprowadziły do rezultatu, gdyż Stawińskiego nie można było nigdzie odnaleźć. Wobec tego sąd rozprawę odroczył i na następny termin oskarżony Stawiński zostanie doprowadzony przymusowo przez policję.

Podpalił dom, by uzyskać asekurację

Łódź, 6. 5. — Na wokandzie Sądu Okręgowego w Łodzi znalazła się sprawa Moszka Judy Grossmana i jego córki Ryfki, oskarżonych o podpalenie swego domu celem podjęcia asekuracji.

Zbrodnia, której dopuścili się oskarżeni, miała miejsce w r. 1931 i wyszła na jaw dopiero w ub. roku. Córka Grossmana Ryfka wychodząc za mąż namówiła ojca, by spalił swój dom i z pieniędzy uzyskanych dał jej posag.

Stary Grossman istotnie podpalił swą zagrodę w Kałach pod Łodzią w dniu 15 marca 1931 roku. Podjął sumę asekuracyjną, wynoszącą kilka tysięcy złotych. Część dał córce jako posag, a część otrzymanej sumyżytkował na wzniesienie nowych zabudowań.

Wczoraj sprawa nie doszła do skutku, gdyż oskarżony Grossman z powodu choroby się nie stawił, Sąd odroczył sprawę na inny termin.

Krwawa zabawa

Tomaszów, 6. 5. Na zabawie w Chorzęcinie pod Tomaszowem doszło do krwawej bójkii na noże i drągi w wyniku której Jan Sęk doznał ciężkiego uszkodzenia ciała. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala miejskiego w Tomaszowie.

Nożownicy zostali aresztowani.

Noworodek w dole kloacznym

Tomaszów, 6. 5. Z dołu kloaczno- go w parku Rodego wydobyto zwłoki noworodka płci męskiej.

Policja wszczęła dochodzenie w kierunku ujęcia wyrodnej matki.

Niezwykły wypadek

W Mielcu pod Krakowem zauważyli przechodnie, że przy dole z gazowym wapnem, jaki tam utworzono przy nowobudowanej się poczcie, zbierają się gromady psów. Przy bliższym badaniu wykazało się, że w dole znajdowały się nieżywe dwa jelenie, które wyszły z pobliskiego lasu i tam się zabłąkały.

MIGAWKI ŁÓDZKIE

W pochodzie pierwszomajowym w Łodzi niesiono szereg transparentów z najdziwniejszymi napisami. Szczególnie „zainteresowanie” wywołał transparent z napisem: „Żądamy uprawnień dla mniejszości niemieckiej w Polsce”, niesiony w dodatku przez... Żydów.

Jeszcze weselej było z okrzykami. Na całej trasie pochodu wznoszono m. in. okrzyki w następującej kolejności: „Żądamy zwiększenia ilości szkół”, „Żądamy zmniejszenia ilości więźniów”, a zaraz po tych okrzykach wołano: „Żądamy zamknięcia wszystkich endeków w kryminalę”...

Rzeczywiście, ci socjaliści są niewyczerpani w dowcipach.

O niezwykłej „odwadze” techników socjal-żydo-komuny świadczą następujące fakty. W momencie, kiedy najbardziej bojowa grupa pochodu znalazła się naprzeciw „Oregdownika” — z jej szeregów padł groźny okrzyk „Śmierć „Oregdownikowi!” Ale już w następnej sekundzie przywódca tej grupy, wskutek wyjątkowo silnej fali deszczowej uciekł z szeregu i ukrył się w bramie... „Oregdownika”...

Chciał biedaczek „uśmiercić „Oregdownik”, tylko mu w tym dziele przeszkodził... deszcz!

Po wspaniałych sukcesach za granicą do Łodzi przyjechał „reprezentacyjny balet polski Niżyńskiej”. Z chwilą rozpoczęcia turnée po Polsce — na impresario zgłosił się Szyfman i od razu został przyjęty z otwartymi ramionami, gdyż — według „fachowych” kół — „reprezentacyjny balet polski” bez reprezentacyjnego Żyda podobno nie miałby w ogóle... powodzenia... W Łodzi „reprezentacja” ta wypadła jeszcze okazalej, gdyż w orkiestrze, przygrywającej do występów zasiadło „tylko”... 37 Żydów i „aż” 3 chrześcijan. Tych ostatnich zaangażowano jedynie dlatego, że zabrakło już muzyków Żydów.

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Domicela p.
Niedziela: Stanisław b.
(dla rzymsko-katolików)
Sobota: Ludomila św.
Niedziela: Stanisław b.
Słońca: wschód 4,12
 zachód 19,28
 Długość dnia 15 g. 16 min.
Księżyc: wschód 11,45
 zachód 1,04
 Faza: 7 dni przed pełnią

Adres redakcji i administracji w Łodzi
Piotrkowska 91
 tel. 173-55
NOCNY DYŻUR APTEK

Nowy dzisiejszej dyżurują apteki: Steckel-Limanowskiego 37, Jankielewicz (Zy) Stary Rynek 9, Staniulewicz, Pomorska 91, Borkowski, Zawadzka 45, Gluchowski, Narutowicza 6, Hamburg i S-ka, Główna 50, Pawłowski, Piotrkowska 307.

TELEFONY
 Pogotowie miejskie 102-00.
 Pogotowie P. C. K. 102-40.
 Pogotowie Ubezpieczalni 208-10.
 Pogotowie lekarzy chrześcijan 111-19.

TEATRY
 Teatr Polski — „Małe sześciece Agnieszki”.
 Teatr Kameralny — „Fanny”.
 Teatr Popularny — „Gwałtu, co się dzieje”

KINA
 Capitol — „Pani Walewska”.
 Corso — „Złoty pirat”.
 Ikar — „Zbuntowana” i „Nie ufaj mężczyźnie”.
 Metro — „Dzień na wyścigach”.
 Mimosa — „Kusicielka” i „Tarzan i zielona bogini”.
 Oświatowy-Słońce — „Książętko”.
 Palace — „Syn czterech ojców”.
 Przedwiośnie — „Klub kobiet”.
 Rialto — „Pensionarka”.
 Stylowy — „Boccaccio”.

KOMUNIKATY
Pobór rocznika 1917. Dnia 7 bm. winni się stawić do przeglądu przed komisją nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1917 z III komisariatu o nazwiskach na litery C, D, E. Przed komisją nr. 2 (al. Kościuszki 10) poborowi rocznika 1917 z I komisariatu P. P. o nazwiskach na litery O, S, T.

Z ŻYCIA KATOLICKIEGO
Akademia w parafii św. Anny. Staraniem parafialnego zarządu Akcji Katolickiej przy parafii św. Anny w Łodzi w domu parafialnym przy ul. Św. Wacława 4, zorganizowana została uroczysta akademii z racji święta narodowego 3 maja. Wzięły w niej udział poczty sztandarowe wszystkich organizacji parafialnych, wchodzących w skład Akcji Katolickiej, poczty sztandarowe chorów parafialnych oraz poczet sztandarowy Stron. Narod. Łódź-Południe. Uroczystość zainaugurował p. Olasik, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Na dalszą część programu złożył się śpiewno-słowny obraz, ilustrowany dzieje Rzeczypospolitej od pierwszego rozbioru do powstania Polski w opracowaniu i układzie p. A. Olasika i w wykonaniu chorów parafialnych oraz druhow z Kat. Stew. Młodzieży Męskiej. Partie fortepianowe wykonał dyrygent chorów parafialnych p. Królikowski. W drugiej części akademii wystąpił chór parafialny „Jutrznia”. Na zakończenie odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

KRONIKA MIEJSCOWA
„Hajduczek” na Chojnach. W niedzielę, 8 bm. o godz. 18 w sali Hauberta przy ul. Tuszyńskiej 17, Teatr Uniwersytetu Narodowego odegra 4-aktową sztukę „Hajduczek” (przeróbka sceniczna Pana Wołodyjowskiego Sienkiewicza). Wesola ta sztuka cieszyła się niezwykłym powodzeniem 3 maja w sali Domu Akcji Katolickiej. Bilety wstępu 25 gr, 50 gr, 75 gr i 1 złoty.

Poprawa w stanie zatrudnienia. Według sprawozdań Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego (średni przemyśl) stan zatrudnienia ostatnio w bież. roku znacznie się poprawił. Na ogólną liczbę 105 zrzeszonych zakładów, czynnych było 101. Poziom zatrudnienia w porównaniu z rokiem ub. wzrósł i osiągnął liczbę z roku pomysłnej koniunktury (1928—1929). Mianowicie zatrudnionych było łącznie 12.901 robotników, z czego 11.033 w 84 zakładach przez pełne 6 dni w tygodniu, a dalszych 1.128 robotników w 9 zakładach przez 5 dni. Pozostałe zakłady zatrudniające 740 robotników pracowały przez 3 względnie 4 dni.

Umundurowanie kontrolerów Inspekcji Budowlanej. Zarząd Miejski w Łodzi postanowił wprowadzić specjalne umundurowanie kontrolerów Miejskiej Inspekcji Budowlanej, podobnie, jak to już u-

Poświęcenie kolektury B. Boneyka. Onegdaj odbyło się poświęcenie przebudowanego lokalu kolektury loterii Bolesława Boneyka. Aktu poświęcenia dokonał ks. kan. Rogoziński. Przebudowany lokal nie imponuje wprawdzie rozmianami, lecz za to naci oko estetycznym wyglądem zewnętrznym i ciekawym rozplanowaniem urządzeń wewnętrznych. Najstarszej, chrześcijańskiej placówce kolektorskiej w Łodzi, przybyłej w nowocześniejszą szatę i jej właścicielowi życzyć należy dalszego rozwoju.

Nowa organizacja leczenia ubezpieczeniowego?

Łódź, 6. 5. W dawnej Kasie Chorych m. Łodzi, a następnie Ubezpieczalni Społecznej przeprowadzano szereg eksperymentów w dziale lecznictwa. Sławne były innowacje ówczesnego lekarza naczelnego dra Bogusławskiego, który urządził sieć lekarzy domowych, punktów lekarskich, co kosztowało ogromne sumy, wydatkowane na wynajem lokali i urządzenie gabinetów na punktach lekarskich. Niemniej sławne było przygotowanie pielęgniarek, dla których zorganizowano specjalne kursy, za co płacili po 500 zł z zagwarantowaniem posady po ukończeniu kursu.

czalni Społecznej, jak i w organach nadzorczych, omawiana była kwestia reorganizacji systemu lecznictwa. Projektowano przeniesienie lekarzy punktowych i stworzenie sieci leczniczych dzielnicowych, na których urzędowałiby również lekarze specjaliści. Projekt ten, jak nas informują, ma być odrzucony, jednak sprawa ostatecznie nie została jeszcze zdecydowana.

Wskazać trzeba, że zbyt częste zmiany w systemie lecznictwa, powodują jedynie nieporozumienia i zwiększają nieufność do Ubezpieczalni, choć i tak narzekania w dużej mierze znajdują uzasadnienie.

Obecnie znów zarówno w Ubezpie-

O polskich dzieciach zapominają

Na co idą pieniądze od polskich robotników

Łódź, 6. 5. W okresie narad i różnych masówek pierwszomajowych w organizacjach socjalistycznych wzmocniono akcję zbiórki ofiar na rzecz głodnych dzieci hiszpańskich, oczywiście z „czerwonej” Hiszpanii. Są jednak podejrzenia, iż zebrane sumy użytkuje się później nie na pomoc dla dzieci, lecz dla bolszewików hiszpańskich i to zgoda nie na kupno środków żywnościowych, lecz broni.

ją o głodujących dzieciach polskiego robotnika i bezrobotnego. Może by tak przywódcy socjalistyczni przyjrzeliby się nędry młodemu pokoleniu polskiego, zaobserwowali, jak to po podwórzach waleśają się orkiestry 8—12-letnich obdatych i głodnych brzdąców.

Powstaje przy tym pytanie, czemu socjaliści, głoszący się wyłącznymi reprezentantami proletariatu zapomina-

ją o głodujących dzieciach polskiego robotnika i bezrobotnego. Może by tak przywódcy socjalistyczni przyjrzeliby się nędry młodemu pokoleniu polskiego, zaobserwowali, jak to po podwórzach waleśają się orkiestry 8—12-letnich obdatych i głodnych brzdąców.

Poza tym jest jeszcze pytanie natury prawnej. W jaki sposób, przy obowiązujących przepisach dewizowych przemyca się do bolszewików hiszpańskich zebrane od polskiego robotnika krwawo zarobione złotówki?



Na odpust św. Wojciecha przybyła do Gniezna duża pielgrzymka z Łodzi. Na zdjęciu uczestnicy pielgrzymki przed katedrą gnieźnieńską, w środku J. E. ks. biskup Laubitz

Brukarze domagają się stawki 12 zł dziennie

Zatarg w fabryce guzików — Zawarcie układu między chałupnikami i nakładcami w Konstancynie

Łódź, 6. 5. — Strajk brukarzy proklamowany 4 bm. w ciągu dnia wczorajszego kontynuowany był w dalszym

ciągu. Brukarze, ubijacze i pyciarze opuścili miejsca pracy. Ponieważ zabiegi w Zarządzie Mie-

czyniły wszystkie większe miasta w Polsce.

Mundur utrzymywane będą w kolorze granatowym w kroju, zbliżonym do mundurów Policji Państw. Czapki (maciejówki) również w tym kolorze.

Rozbudowa sieci tramwajowej. W sali posiedzeń Zarządu Miejskiego odbyła się konferencja, poświęcona kwestii rozbudowy sieci tramwajowej w Łodzi.

Odnaczeni łodzianie. Srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowani zostali: dyr. Józef Cz. Adamczewski, Marian Antoniowski, Władysław Baliński, dr Waldekar Bem, kier. szkoły Klemens Bilski (powtórnie), Aleksander Brajta, Juliusz Braun, sekretarz wydziału powiatowego Antoni Brzeziński, dyr. Franciszek Chojnacki, sekr. prezydyjny S. Okr. w Łodzi Tadeusz Karol Cichecki, prezes Chrześcijańskich Zw. Zaw. Lucjan Dębczyński, Roman Drodź, kier. Adam Durko (powtórnie), Lucja Engliówna, Józef Frankowski, Aleksander Gawrysiński, prezydentowa Eugenia Godlewska, kier. Karol Gaśik, Stefan Gruszczyński, artysta dramatyczny Teatru Miejskiego, Waclaw Gurynowicz, Waclaw Holecgreber, Andrzej Jan-

kowski, Bolesław Jankowski, sekr. prez. miasta Władysław Jaworski, Ireneusz Kalleta, kier. ubezp. społ. Józef Karkoszka, Jan Kolba, Julian Komorowski, Edmund Kociński, Lucjan Kosiński, Bogumił Kowalski, Izidor Kramarz, Adam Kraszewski, Alfons Langner, Ludwik Lewandowski, Ignacy Lewiak, Stanisław Mruk, starościna z Łęczycy Maria Pajdakowa, Stanisław Paprocki, Eugeniusz Pluta, prof. gmn. Mieczysław Edward Potęga, Jan Próchnicki, Aleksander Salaciński, inż. Sokolowska-Wańkowska Jadwiga, Zygm. Sowiński, Wojciech Szatkowski, Adam Sztajnbis, Jan Szybiński, Jan Trella, Ewalia Trzaska, Kazimierz Wasilewski, nauczyciel Rajmund Wojakowski, naczelnik wydz. oświaty i kultury Zarządu Miejski w Łodzi Henryk Wyszacki i Franciszek Zdziechowski.

ZE ŚWIATA PRACY

Strajk czy arbitraż? W toczącym się od trzech miesięcy sporze między woźnicami i przedsiębiorcami, mimo początkowo uzyskanego częściowego porozumienia ostatnio znów sytuacja się pogorszyła i widoki na zawarcie układu w drodze ro-

skim nie odniosły skutku, brukarze wystosowali memoriał do Funduszu Pracy wskazując, że przedsiębiorcy prywatni, prowadząc roboty powierzone im przez miasto, a wykonywane z kredytów Funduszu Pracy, mogą płacić po 12 zł stawkę dzienną, choć przecież zarabiają dla siebie ponad to. Wobec tego brukarze nie mogą uznać stanowiska Funduszu Pracy, który dla robót prowadzonych systemem gospodarczym przez Zarząd Miejski ustanawia szytywne stawki 8 zł dla brukarzy i nie chce ich podwyższyć. Brukarze zapowiadają kontynuowanie strajku aż do przyznania im stawki dziennej po 12 zł.

W fabryce guzików Butonia, wł. Antoni Chrzanowski (Piotrkowska 202) powstał zatarg na tle obniżania płac robotniczych. Inspektor pracy wyznaczył w tej sprawie obustronną konferencję na 7 bm. W zakładach Zyda Markusa Kona (Łąkowa 5) wybuchł z początkiem tygodnia zatarg z racji nie przyjęcia do pracy, wbrew zobowiązaniom jednej zmiany robotniczej w liczbie 250 osób. Inspektor pracy powiadomiony o zatargu zwołał w tej sprawie konferencję na 11 bm.

Na konferencji odbytej w Konstancynie zawarty został ostateczny układ między tkaczami ręcznymi i chałupnikami a nakładcami. Na mocy układu tkacze chałupnicy otrzymywać będą 67 pct płac przyznanych tkaczom ręcznym w zakładach fabrycznych na mocy orzeczenia arbitrażowego inspektora III okręgu w Łodzi w dniu 3 lutego rb.

Strajk u Haeblera trwa nadal

Łódź, 6. 5. — Przedłużający się od 15 z górą tygodni strajk w fabryce bar. Haeblera budzi ogólne wrzenie wśród robotników zarówno ze względu na nieustępliwość fabrykanta, jak i działalność socjalistycznych związków oraz na brak interwencji ze strony władz.

Działacze ze socjalistycznych związków zamierzają się dlatego odkuć przez zastosowanie nowego tricku. Na odbytym zebraniu delegatów postanowili, że w razie, gdy strajk u Haeblera nie zostanie zlikwidowany, proklamować będą strajk w całym przemyśle włókienniczym. Ile w tej groźbie jest prawdy, wykaże przyszłość.

Splonęły 4 zagrody

Łódź, 6. 5. W kolonii Przesadłów pow. brzezińskiego wybuchł pożar w zagrodzie Marka Wiązka. Podsycany wiatrem pożar, mimo ratunku straży pożarnej zniszczył cztery zagrody, wyrządzając strat na sumę 20 tys. zł. — Przyczyną pożaru nie ustalono.

Uciekł za granicę przed karą

Łódź, 6. 5. — Mendel Upas, zawodowy złodziej, w 1936 roku był dwukrotnie skazany za kradzieże po 1 roku więzienia. W obawie przed więzieniem w sierpniu ub. r. zbiegł do Niemiec przekraczając nielegalnie granicę, lecz został zatrzymany i osadzony w Niemczech na 6 miesięcy aresztu, a po odbyciu kary wydany władzom polskim.

Za ten wyczyn Upas odpowiadał przed Sądem Grodzkim w Łodzi i za niedozwolone przekroczenie granicy dodatkowo skazany został na 6 miesięcy aresztu.

kowań bezpośrednich zmalały. W związku z tym Inspektorat Pracy zaproponował stronom arbitraż. W niedzielę, 8 bm. zwołane zostało walne zgromadzenie woźniców, które ma zdecydować, czy proklamowany zostanie strajk i prowadzona będzie akcja bezpośrednia, czy też spór zostanie powierzony do rozstrzygnięcia przez komisję rozjemczą. Zaznaczyć wypada, że wobec rozszerzenia robót, przedsiębiorcy pragną uniknąć strajku i skłonni są do ustępstw.

KRONIKA WYPADKÓW

Z mieszkania Bolesława Augustyniaka (11 Listopada 84) skradziono garderobę wartości 400 zł.

Moszek Majnhajt zatrzymany został przy ul. Ogrodowej 3 w chwili, gdy z dorozki skradł paczkę bawełny.

Szłama Zalma Kowalski (Mickiewicza nr. 8) zatrzymany został na kradzieży paczki bielizny na szkodę Szmula Redlicha (Pomorska 67).

Aleksandra Diencińska (Krasickiego 5) zameldowała policji, że jej córka umysłowo-chora 29-letnia Stanisława wyszła z domu 20. 4. i zaginęła.

Prenumerata miesięczna (7 wydań tygodniowo), z odbiorem w agenturach 2,35 zł. Za odnośnienie do domu odpowiednia dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2,34 zł. kwartalnie 7,—. Poczta przysyła samowolnie tylko na 6 wydań tygodniowo (bez niedzielnych). — Pod opaską w Polece 3 — z miesięcznie Nskład i członki; Drukarnia Polska, Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70. Rekopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Centrala Poznań, św. Marcin 70, P. K. O. Poznań 200 146. Telefony centrali: 40-72, 14-76, 33-07, 44-61, 25-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta: 40-72, 14-76, 33-07. Redaktor odpowiedzialny Jan Plazak z Poznania. Za wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Władysław Maciąg, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy: Antoni Leśniewicz z Poznania.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, prezydentów w zakładach, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, z abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.



szatańskich. Jest jednak zgrzeszy i za grzechy szczerze żałuję, wtedy i nie Stróż odbiera nim głos, duszę dzwoni i niesie ją do czyszcza dla odbycia pokuty.

Antol Stróż zasmucony był wiele psych i lekomyślnością matego dzwonka i nieraz rozstrząsał mu sumienie opowiadając o niebie, oraz o podroży dałek, jaką w Wielki Piątek odbywał wszystkie dzwony z całego świata do Rzymu, gdzie wielki dzwon w kościele św. Piotra słucha je spowiedzi.

Ale maly dzwonek był nieoprawny, i ani myślał o skruszeniu, a przynajmniej, buntował się u stawicznie i coraz częściej za niedbany obowiązek w służbie Bogu i ludziom. Zdarzało się, że kiedy był czas zwoływać na nabożeństwo, albo dzwonić na wykąpowany się jeziorze kornickim, zachodziło już poza najwęższe drzewa lasu. W teże chwile stary Mikołaj, jako zwykły był czynić codziennie, stanął pod dzwonicą kościelną i poczętnie z sznurkiem matego dzwonu. Po chwili raz, drugi i trzeci wiał się, zaczął się brnąć nie odezwał się, zaczął się w uporze i milczał. Wtedy stróż dzwonnik po raz pierwszy rozszedł się na swego ulubieńca. — Hej ty urwiszu, czy może icho wiało w ciebie? — I z siłą zdwojona a gniewnie jął targać sznurkiem.

I w dy dopiero maly dzwon zgrzytał, a potem się rozkołysał i na dobre rozdzwonił. Ale wie- dy już dzwonił jak szalony.

Stary Mikołaj przestał za sznur targać, lecz maly dzwon

życia, do wiosny, maly dzwon podszyszał rozmowę dwóch wyrostków, chłopców bardzo niedobrych. Zmarwali się oni na okradzenie jednego z gospodarzy. A ponieważ gospodarz od- „wiał zazwyczaj”, Antol Pa- ski w polu, uradzili pospieszyć się z kradzieżą, zanim dzwon przestanie dzwonić.

Zaledwie maly dzwon to usłyszał, zaraz rozmyślał zaczął nad tym, w jaki by sposób do- pomóc złodziejaskom. Taki za- rozumiały, głupi dzwon. Zbu- tował się przeciwko służbie Bo- tym przede wszystkim, którzy zę. Pragnął robić naprzekór- tawny, i ani myślał o skrusze- A przynajmniej, buntował się u- stawicznie i coraz częściej za- niedbany obowiązek w służbie Bogu i ludziom. Zdarzało się, że kiedy był czas zwoływać na nabożeństwo, albo dzwonić na wykąpowany się jeziorze kornickim, zachodziło już poza najwęższe drzewa lasu. W teże chwile stary Mikołaj, jako zwykły był czynić codziennie, stanął pod dzwonicą kościelną i poczętnie z sznurkiem matego dzwonu. Po chwili raz, drugi i trzeci wiał się, zaczął się brnąć nie odezwał się, zaczął się w uporze i milczał. Wtedy stróż dzwonnik po raz pierwszy rozszedł się na swego ulubieńca. — Hej ty urwiszu, czy może icho wiało w ciebie? — I z siłą zdwojona a gniewnie jął targać sznurkiem.

I w dy dopiero maly dzwon zgrzytał, a potem się rozkołysał i na dobre rozdzwonił. Ale wie- dy już dzwonił jak szalony.

Stary Mikołaj przestał za sznur targać, lecz maly dzwon

Patrzcie, dzwonia do roboty wzięła się w ogródku i nie spocznie, zobaczycie, Staś dokładnie całą rzędkę skopał dookoła, potem grabi ją zajął długo, w pocie czoła Wandzia aksamitne braki na tych grządkach sadzi, — nie ogląda się na pomoc, świetnie sobie radzi!

Bratki patrzę zółtym oczkiem, wdziedzicznie główki chyłq; — na pobliskiej jabloniecze piaski do się kwilq; „Pono w tym ogródku kwiatków, słoneca i wesele, przeto się zakwalenuje tu nasza kapela!”

I moiłki się zwiadziły już o wionych kwiatkach,

Prace w ogródku

Z. Labbert-Kulakowska



więc zlatują się w powiewnych barwnych swoich szatach. Tyko Uduś — jannik dziecię psunik niesłychany, warty rozgniewany wiele „Cóż to znów za plany?” „Ni pobiegac, ni pohasac przez te zieliska, trawy! — Ale kiedyby znowal na to, co się psu przysniło? Wiece w ogródku dalej praca loczy się aż milo!... ”

tym dzwonem dzieje się coś nie- dobrego, że chyba bies go na- prawdę opętał. Nagle dzwon za- milkł. Od razu i zupełnie. A sprawił to Antol Stróż. Zabrał on duszę zaronumiałego i lek- komyslnego dzwonu, który za-

wciąż jeszcze dzwonił i dzwo- nił. Dzwonił, by opóźnić powrot gospodarza i dwom złodziejom umożliwić kradzież. Wiece zno- wu stary Mikołaj się zdziwił i zasmucenił bardzo, bo widział w tym już nieomylnie, że z ma-

MOJ PRZYJACIEL odpowiada NA LISTY

Hallo! **Ewunia Szwałderówna** w Janiszewicach: Pochwalam odwage ale czy doprawdy potrzeba odwagi do pisania listów? I czemu to pisałaś na maszynie? Przyznam Ci się, że wolę listy ręką pisane. A umiejętność ładnego pisania zdobędziesz, jeśli stale codziennie będziesz ćwiczyła się w kaligrafii, kwadrans dziennie. Spróbuj, a przekonasz się, że dobrze radzę. Uradowałaś mnie przyznaniem się, że „Mój Przyjaciel” tak bardzo Ci się podoba i że za nim tęsknisz. Myślę, że teraz już częściej do mnie się odezwiesz, no i przyjmuję Cię do naszego Koła jako wierną przyjaciółkę. Sciskam Cię.

Jana Burdajewiczówna w Puszczykowie: Bardzo się cieszę, że do Koła moich przyjaciół przybyło tak dzielne „Sokolatko”, a córka tak wiernego „Sokola”. Bo „Sokol”, zawsze służył i służy Ojczyźnie, zawsze pracował i pracuje dla dobra Polski i narodu. A gdy przyjedziesz na Złot do Poznania, mam nadzieję, że odwiedziś mnie. Serdecznie Ciebie i rodziców Twoich pozdrawiam hasłem sokolim Czolem! — **Irenka Lubojańska** w Jarocinie: A więc jesteś Harcerką, dzielna, jak widzę, patriotka i moja przyjaciółka, co to nie może doczekać się mego przyjścia. Toteż od razu przyjmuję Cię do naszego Koła. Bardzo ładnie opisałaś przyjęcie do drużyny „Kraina Słoneca”, oraz jak „gwiazdeczki” Waszego zastępu świecić pragną wszystkim jak najlepszym przykładem dobrych prawych Polek, gotowych każdego czasu do ofiarnej służby dla Ojczyzny z hasłem „Bóg i Polska”! Bardzo zanie. Bra- kujące, o ile nie są wyczerpane, otrzymasz. Serdecznie pozdrawiam: Czuj- waj! — **Bożenka Ottówna** w Grodzisku: Dziękuję Ci ślicznie za wyjaśnienie, oraz za tak serdeczne życzenia. A jak tam będzie ze świadectwem? Myślę, że będzie dobre, czego Ci życzę z całego serca. Sciskam Cię. — **Ksienka-Teńka** w Poznaniu: Dziękuję Ci za ładnego kosa i śliczną dzierlatkę. Tak więc bardzo lubisz moje odpowiedzi, że bez nich aż „pusto było i glucho”? No, już teraz wobec tego będą w każdym numerze. A co się tyczy owych rodzynków — owszem, lubię je, lecz rezygnuję z nich chętnie, aby tylko sprawić przyjemność wesołym dzierlatkom. Całuję Cię, miłe Kochaniatko. — **Basia Fraszczałówna** w Poznaniu: Dziękuję Ci za miłe życzenia, ale kiedyż napiszesz list obszerniejszy. Sciskam Cię. — **Ira Gałęska** w Minikowie: No, więc, szybciej, niż przypuszczałaś, spełniły się Twoje pragnienia i przekonujesz się naocznie, jak pięknie jest na wsi. Wśród pól i łąk człowiek staje się spokojniejszy i ma możność podziwiać codziennie urok zmieniającej się w swym rozwoju przyrody. A co się tyczy owego straszliwego mordu w kościele lubojskim, to przejęła ona bólem serdecznym do głębi wszystkich prawych Polaków. I zarazem pokazała nam raz jeszcze w sposób jaskrawy, do czego dążą pachołki żydowskie — komuniści. Diabeł ich opętał przy pomocy Żydów, odebrał im rozum i robi z nich wrogów Boga i Ojczyzny, zamienia ich w zwierzęta pełne nienawiści i rzucające się nawet na kapłanów w kościele, którzy właśnie tak bardzo pracują nad złagodzeniem niedoli biedaków. Więc módlmy się do św. Andrzeja Boboli, o oświecenie i nawrócenie wszystkich bezbożników komunistów. Rozumiem, o ile tym więcej odczułaś te zbrodnie, skoro zamordowany ś. p. ks. prob. Streich przygotował Cię do pierwszej Komunii św. Serdecznie Cię pozdrawiam. — **Bronia Gałęska** w Minikowie: Kochanie, chwilowo czujesz się w tamtejszej szkole gorzej niż na Dębcu. Nic w tym dziwnego; za mało się jeszcze zżyłaś z nową szkołą i nowymi koleżankami. Cierpliwości jednak, a wszystko będzie dobrze. Gdy tylko zdobędziesz sobie przyjaciółki i oswoisz się z nowym otoczeniem, wtedy na pewno będzie Ci lżej i weselej. „Powróć wiosenka” nie dojrzał jeszcze do druku, ale nie smuć się z tego powodu, ponieważ nie od razu Kraków zbudowano. **Serdecznie Cię pozdrawiam.**

MOJ PRZYJACIEL

PRZYJACIEL

BEZPŁATNY TYGODNIOWY DODATEK
ORĘDOWNIKA DLA DZIECI

PÓD REDAKCJĄ WUJKA CZESIA

Rok III Nr 18

Stary Mikołaj i jego trzy dzwony

Napisał. Wujek Czesio

Przed wielu, wielu laty... w mroźną noc księżycową, wąską ścieżką wielkiego lasu wracał z Poznania stary Mikołaj, dziad kościelny w Buśnie, niegdyś wiosce położonej opodal miasteczka Kórnik. Księżyc jasny świecił na niebie, ale światło jego z trudem tylko przedzierało się poprzez gęstwe wysokich drzew leśnych. Toteż w lesie ciemno było, a tylko gdzieś-gdzie padały wąskie smugi białego światła księżycowego. W świetle tym czarne buki i modrzewie wyglądały jak gdyby widma jakieś, wyciągające długie, niezliczone ramiona, by pochwycić samotnego wędrowca. Starego Mikołaja raz po raz strach oblatywał, zwłaszcza, gdy gdzie w pobliżu sowa zahuczała, a w oddali wilk zawył. Więc dla dodania sobie otuchy odmawiał głośno pacierze, albo śpiewał „Kto się w opiekę”, „Serdeczna Matko” i inne pieśni nabożne.

Północ już wybiła na zegarze kórnickim, kiedy stary Mikołaj opuścił szczyliwie gęstwinę leśną i kroczył nad brzegiem jeziora, które w poświacie księżycowej srebrzyło się u stóp góry zamkowej. Ale wtedy nagle stał się dziw nad dziwami. Ni stąd ni zowąd spieniła się powierzchnia jeziora, fale uderzyły wysoko z pluskiem, przelewając się na brzeg piaszczysty. I niebawem rozległy się dźwięki dzwonów, które wydzwaniać poczęły melodię najcudniejszą, jakiej nikt jeszcze nie słyszał. Stary Mikołaj oczarowany muzyką dzwonów, przystanął nad brzegiem jeziora, całkiem oniemiały z podziwu. Nie wiedział, czy sen to, czy też jawa. I wreszcie zdawało mu się, że tajemnicze dzwony jeziora zaczynają mówić i śpiewać:

Z zimnej toni
Głos nasz dzwoni,
Głos nasz woła:



POWIEŚĆ PRZEZ M. ORSZOWIECKIEGO I J. MARIANSKIEGO

35) Po ogłoszeniu wyniku głosowania czterech spośród głosujących przeciw, mianowicie ci sami, których już wymieniliśmy: Miler, Tomaszewski, Richter i Wandl, demonstracyjnie opuścili zebranie.

— No i co?
— No i nic. Dzisiaj uchwała o wypowiedzeniu umowy zbiorowej ma być we wszystkich ośrodkach przemysłu tkackiego ogłoszona.
— Robotnicy jeszcze o niej nie wiedzą?
— Nie. Ja mam informacje drogą poufną. Ale dzisiaj się dowiedzą — i na pewno odpowiedzą strajkiem. Będziemy mieć z pewnością i w Łodzi i w Białymstoku i w Bielsku i w Częstochowie i w Zawierciu i w Tomaszowie i w Żyrardowie i w Zgierzu i w Pabianicach i we wszystkich innych miastach przemysłowo-tkackich wielkie zaburzenia.

— A jakie ma pan jeszcze wiadomości?
— W Paryżu odbyło się wczoraj posiedzenie rady nadzorczej „Paryskiego Towarzystwa Kopalń Węgla w Polsce”, należącego, jak w domo, do grupy francuskich Żydów, a będącego właścicielem pięciu wielkich kopalń w Zagłębiu Dąbrowskim i w województwie śląskim. Posiedzenie to zakończyło się uchwałą o zatopieniu dwóch kopalń, — jednej leżącej w samym centrum Zagłębia Dąbrowskiego i drugiej, leżącej w samym centrum okręgu przemysłowego śląskiego — ze względu na ich małą rentowność. Uchwała ta została natychmiast zakomunikowana katowickiej dyrekcji towarzystwa — i już wczoraj wieczorem była w Polsce znana. Dzisiaj stanie się znana robotnikom — których kilka tysięcy straci pracę, a nawet wobec zniszczenia kopalń, zbudowanych wysiłkiem paru pokoleń, straci nadzieję na uzyskanie tej pracy w przyszłości.

— Jednego dnia dwie takie uchwały przemysłowców!
— No, tak! To nie może być przypadkiem! To jest świadome prowokowanie rozruchów robotniczych.
— Ale to jeszcze nie koniec. Niech pan posłucha. W Krakowie odbył się poufny konwentyl Partii Chłopskiej, zwołany na żądanie grupy młodych działaczy, będących w opozycji

wobec działaczy ze starej generacji, formalnie trzymających ster rządów w partii w swoim ręku. Jak się okazało, inicjatorzy zebrania zwołali je po to, by postawić na nim wniosek o ogłoszeniu „blokady miast”, to jest czegoś w rodzaju strajku, polegającego na powstrzymaniu się chłopów od dowozu żywności do miast celem spowodowania korzystnej dla rolników wyżłupienia cen. Starzy działacze sprzeciwili się tej uchwałie, jeden z nich rzucił nawet pod adresem wnioskodawców oskarżenie, że są agentami jakichś podejrzanych sił, nie wspólnego nie mających z interesami chłopskimi — ale zostali przegłosowani. Proklamacja o natychmiastowym rozpoczęciu „blokady” została uchwalona, w nocy miała być równocześnie w szeregu miast w masowym nakładzie wydrukowana i dziś ma być kolportowana wśród chłopów.

— Co to są za ludzie ci młodzi działacze chłopscy?
— Uchodzą za członków jacejek komunistycznych. Cała w ogóle Partia Chłopska, u góry względnie umiarkowana, w dołach partyjnych, a zwłaszcza w młodym pokoleniu opanowana jest przez wpływy rewolucyjne. Lu-

Żydowska kławiatura

— Więc będziemy mieć rozruchy nie tylko w mieście, ale i na wsi!
— Tak. Ale to jeszcze nie koniec moich wiadomości.
— Co? Ma pan jeszcze coś?
— W Użhorodzie w Czechosłowacji odbyło się tajne posiedzenie Komitetu Terorystycznego Ukraińskiej Partii Prawicy Nacjonalistycznej. Postanowiono natychmiast wszcząć rozległą akcję terrorystyczną i sabotażową we wszystkich województwach Rzeczypospolitej, zamieszkałych przez ludność czeską.

— Partia Prawicy Nacjonalistycznej idzie na rękę komunistom i Żydom?
— Prawicy Nacjonalistycznej „ukraińskiej”, Niech pan o tym nie zapomina. Cały nacjonalizm „ukraiński” to jest dzieło masonerii. Gdyby nie było masonerii — nie byłoby może „narodu ukraińskiego”. Byłby tylko szczerp ruskich, stanowiący na zachód od Dniepru odłam narodu polskiego. Masoneria i kryjący się za nią Żydzi, organizują,

minarzem ruchu młodo-chłopskiego i mentorem młodej generacji chłopskich działaczy jest naczelny publicysta „Walczącego Rolnictwa”, czołowego organu Partii Chłopskiej, dr Wincenty Goldman, syn bogatego żydowskiego adwokata w Tarnowie, a wnuk rabina w Starym Sączu, właściciel kamienicy na Stradomiu w Krakowie i willi w Sopocie, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego i „Ecole de Science Politique” w Paryżu, — były urzędnik konsulatu polskiego w Charkowie, — człowiek, tyle mający wspólnego z rolnictwem i z polskimi chłopami, co ja z hodowlą kangurów w Australii.

— Skąd on się wziął w ruchu chłopskim?
— Wcisnął się trzema drogami. Przez udział w chłopskiej akcji spółdzielczej, przez wykładanie na chłopskich „uniwersytetach oświatowych” i przez współpracę publicystyczną z chłopską prasą. Stopniowo zrobił w partii karierę i więcej tam dziś znaczy od najzasłużniejszych i najwybitniejszych, autentycznie chłopskich działaczy. To niewątpliwie agent bolszewicki!
— Zapadła chwila milczenia.

gdzie tylko mogą, takie nieszkodliwe dla nich pseudo-nacjonalizmy, a nawet nieszkodliwe dla nich pseudo-narody. Tak samo, jak pod postacią protestantyzmu, stworzyli nieszkodliwy dla nich rodzaj chrześcijaństwa.

— Ależ co pan mówi! Ja pochodzę z Pokucia, — zagadnienie „ukraińskie” znam bardzo dobrze! Spółdzielczość „ukraińska” zwalcza handel żydowski i stopniowo Żydów ze wsi ruskiej wypiera. „Ukraińcy” nie służą Żydom, ale walczą z nimi.

— To tylko pozor. Między ukraińszczyzną a żydostwem istnieją, oczywiście, i konflikty. Konfliktów nie brak nawet między najlepszymi przyjaciółmi. Anglia od wieków jest konsekwentnie filosemicka, od wieków jest najmocniejszą podporą polityki żydowskiej i panowania żydowskiego w świecie — a jednak ileż z nią zatargów mają Żydzi w Palestynie! Co innego — wielka polityka, a co innego sprawy lokalne. W wiekiej polityce ukraińszczyzna

jest narzędziem masonerii i Żydów, choć nieraz zwalcza ich w stosunkach lokalnych. A zresztą — to zwalczanie nieraz nawet nie jest wyrazem świadomej woli obozu „ukraińskiego”. Jest ono nieraz raczej wyrazem instynktu antysemitckiego, tkwiącego w masie ruskiej, — instynktu, który wyładowałby się może jeszcze dobitniej, gdyby ta masa uważała się pod względem politycznym za część narodu polskiego.

— Więc jednym słowem odbyły się równocześnie cztery zebrania, mające mieć za skutek zaburzenia w Polsce. Ani słowa! Trzeba przyznać, że Żydzi rozporządzają wcale bogatą kławiaturą sprzężną, za których naciskiem mogą różne dziedziny życia polskiego zrewolucjonizować!

— Czy pan może jeszcze ma jakieś informacje?
— Nie. To wszystko. Przynajmniej, to wszystko, co wiem.

— Może odbyły się jeszcze różne podobne rzeczy, o których pan nie wie?

— Ba! To bardzo prawdopodobne. Trudno, żebym o wszystkim, co się w Polsce dzieje, wiedział bez wyjątku. I tak, musi mi pan przyznać, że mam wywiad wcale sprawny.

— Nadzwyczajny!

— No, ale czas na mnie. Muszę już iść.

— Dziękuję panu, że mnie pan odwiedził.

Inżynier pożegnał się i wyszedł. W pięć minut jednak później zjawił się ponownie.

— W tej chwili ukazały się na ulicach dodatki nadzwyczajne gazet. Wróciłem na górę, aby je panu pokazać.
Dodatki przynosiły zwięzłą wiadomość o ogłoszonym przez przemysł tkacki wypowiedzeniu umów zbiorowych z tym, że przemysł żąda obniżenia płac robotniczych o 20 pet — i o wywołanym tym oburzeniu mas robotniczych. Oburzenie to wyładowało się w demonstracjach ulicznych w Łodzi, Bielsku i w Białymstoku, w wybijaniu przez wzburzony tłum szyb w biurach dyrekcji szeregu fabryk oraz w aktach terroru.
(Ciąg dalszy nastąpi).

SZKLANY SAMOCHÓD
POWIEŚĆ SENSACYJNO-ROMANTYCZNA
Z DALEKIEGO WSCHODU

47) — Dobrze. Bardzo dziękuję. Dowiedzenia kapitanie! Niech cię Bóg wynagrodzi za twą dobroć!
I zeskoczywszy z drabinki Lucynka usiadła w szalupie obok Fita.
Zauważyła przy tym, że „Pheng-Phong” był ustawiony tak, iż zasłaniał kanonierce widok schodzenia podróżnych z drabinki do szalupy, tak, że niepodobniestwem byłoby policzyć osoby wychodzące.
Traciwszy nieznacznie Fita zwróciła mu na ten szczegół uwagę, a potem zsunęła się na spód szalupy i położywszy się na podłodze zdawała się zasypiać. Fit zrobił to samo. Tym sposobem zupełnie ich nie było widać z oddali.
— Do wiosel! — rozkazał dowódca szalupy.
Natychmiast kilka wiosel zanurzyło się w wodzie i łódź szybko oddaliła się od okrętu. Tymczasem noc rozpostarła już swe czarne cienie dookoła.
Na niebie zabłyśły gwiazdy, odbi-

jając się tysiącem światełek w falach morskich.
W szalupie cisza, milczenie.
Darel, pogrążony w smutnych i niespokojnych myślach, wpatrywał się w złowrogie kontury statku syjamskiego.
Napoleon Prudent też miał oczy, zwrócone w tymże kierunku, lecz myśli młodzieńca były promienne, różowe.
Oto jest w kraju, w którym żyje Lizzie...
Lizzie, uwięziona i prześladowana, a on jej niesie życie swoje w ofierze...
W sercu profesora drga radość bohaterów. Tak łagodny i spokojny dotychczas młodzieniec marzy obecnie tylko o potyczkach, ranach i guzach dla miłości tej, której uroczę oczy dały mu ten najwytworniejszy z rodzajów wiedzy: wiedzę kochania.
Bierze więc obojętnie udział w tej nowej wyprawie krzyżowej, bo nagrodą ma być wolność Lizzie.
— Hola! Równo! Naprzód! — roz-

lega się głos dowódcy.
A potem zaraz:
— Bacznosc! Ostrożnie!
Wiosła uderzają w wodę w doskonałym akordzie.
Szalupa mknie szybko po wysokich balwanach morskich.
Wkrótce zajaśniały światełka, wskazujące punkt wylądowania przy samym ujściu rzeki Menam. A dalej rysują się dokładnie jej brzegi.
Nagle z fortów Paknamu wytrysnęło jasne światło i padając na morze utworzyło szeroką srebrną wstęgę.
Darel zadrżał. P. Prudent ocknął się z marzeń.
— Co to znaczy?
— Nie wiem — odpowiedział z gniewem inżynier — tylko dalbym wiele, żeby tego nie było.
Zanim profesor zdążył zapytać powtórnie, świetlany pocisk zaczął drgać silnie zakreślając na czarnej powierzchni morza coraz większe koła.
Lucynka traciła Fita, skulonego tuż obok niej.
— To o nas im chodzi — szepnęła. Chłopiec schylił głowę.
— A więc nie ma się co wahać. Bądźmy w pogotowiu.
Tymczasem promień elektryczny oświecał już całą szalupę i nie schodził z niej ani na sekundę poruszając się za każdym poruszeniem wiosel.
Darel podniósł się z ławki z głośnym przekleństwem

— Kanonierka idzie — zawołał. — Kapitan miał rację. Żywo, co sił, na powrót do „Pheng-Phong”! W przeciwnym razie jesteśmy zgubieni — rozkazał wioślarzom.
— Zgubieni? — powtórzył zdumiony Napoleon Prudent. — Przypuszczasz pan, iż Syjamowie odważyliby się nas atakować?
— Tak jest, niestety!
— Ależ jesteśmy przecież francuskimi obywatelami i...
— I rząd francuski o nas się upomni... A więc tak: puszczaj nas po sześciu miesiącach, przepuszczając i zwracając koszty... Tylko, że w ciągu tych sześciu miesięcy Wilm Odorp ożeni się z Lizzie.
Głuchy jęk wydarł się z piersi profesora.
— Al — dodał ze smutkiem inżynier. — Myślałem, że „Pheng-Phong” wcześniej nadejdzie i uprzędzi szatańskie plany tego przekłętą Odorpa.
Pomimo szybkiej jazdy szalupa nie zdołała jednak ująć pogoni statku syjamskiego.
Naprawdę nagli rozpaczliwym głosem Darel.
Kanonierka zbliżała się coraz bardziej.
— Stój! — zawołał jakiś szorstki głos ze statku. — Stój! Rozkaz komory celnej!
(Ciąg dalszy nastąpi).

Tabela loterii

1 dzień cięgnięcia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II cięgnięcie Główne wygrane

I dzienna wygrana 5.000 zł.
padła na nr. 19129
100.000 zł.: 68350
10.000 zł.: 34633
5.000 zł.: 52595
2.000 zł.: 4447 8246 16620
19184 22245 41260 58245 70744
76023 101768 110491 118850
137376 139305
1.000 zł.: 1441 8266 17135 22311
24472 35767 44382 44546 55208
64169 64712 81130 85356 86828
85843 88078 94316 96612 104454
108228 113914 116046 119549
120574 134823 144698 147028

Wygrane po 250 zł.

38 27 23 310 20 447 61 543 606
882 1060 66 163 351 77 487 677 82
785 2002 125 85 219 38 319 21 43
406 69 510 61 692 720 807 43 944
30022 133 469 423 503 676 704 857
946 89 4105 284 452 583 763 850
941 5025 32 130 87 92 379 608 899
938 49 63 71 6077 151 317 65 587
805 40 922 7012 88 187 393 493
531 54 69 711 25 44 65 817 22 49
95 910 92 95 8059 47 379 533 691
731 9008 91 204 25 373 431 515
621 86 719 82 10042 233 336 74
537 57 885 22 905 11146 56 289
317 436 586 609 95 79 703 853.
1276 310 19 41 93 94 440 514 8
95 56 619 83 805 85 13372 370 791
83 865 14143 73 203 26 53 435 95
509 608 72 735 67 812 904 15141
24 52 215 347 97 59 414 87 502 41
830 50 16029 38 461 69 90 551 98
615 809 17008 127 262 305 54 404
725 18012 160 413 29 573 630 758
990 19018 249 26 52 330 543 49
833 72.
20072 157 233 61 370 82 422 528
606 17 73 84 738 903 27 53 96
21049 72 86 91 82 137 210 27 93
429 513 603 70 778 826 900 64 97
22239 357 547 659 744 96 58 873
23071 211 512 59 948 56 24017 117
49 71 233 93 344 92 432 46 55 77
503 66 604 866 58 903 25003 25
204 323 59 72 582 730 61 26109 231
23 70 85 302 92 636 828 701 72
27000 58 176 247 71 88 404 84 620
57 864 76 81 28229 90 525 98 627
29239 57 58 470 82 571 693 46 735
77 831 35 904 30327 92 299 688
733 31054 166 68 240 310 51 686
788 65 888 95 97 843 41 91 32045
32 61 160 264 399 460 70 97 512
626 71 867 33044 479 615 14 20
34079 301 68 85 404 12 13 95 716
989 99 35097 279 438 565 666 67
931 36138 291 358 747 871 207013
169 328 454 508 657 777 80 855
38025 91 359 72 81 770 841 52 68
926 39318 454 604 927 71 74.
40279 393 478 692 727 831 911 77
81 41001 66 199 304 14 570 72 758
73 948 42032 160 535 55 665 75 927
43099 181 95 338 487 514 52 756
800 861 85 44074 118 234 99 593 655
788 998 19 41 960 45110 99 286 430
81 581 665 81 91 783 46133 53 99 366
98 462 510 17 21 640 788 819 22 56
92 954 63 47007 264 314 78 663

80 3 512 48 783 848 68 128064 235
409 934 129853 412 34 51 518 783
841 955
130043 131 300 69 94 446 57 60
523 653 92 818 131030 361 85 431
49 525 60 794 937 61 132012 249
388 95 410 508 77 767 860 987
133145 290 302 531 633 46 74 791
882 7 8 134180 200 27 357 612 45
65 71 6 852 932 135015 114 5 428
573 639 84 5 864 955 83 136027
166 225 63 554 85 652 73 716 96
825 938 137054 99 124 41 3 326
408 84 527 34 94 699 950 138132
68 228 60 339 46 428 536 63
139104 207 24 71 379 464 83 96
563 89 675 771 81 837 57 950
140209 24 58 319 32 53 78 404
593 697 764 67 141063 314 525
67 609 32 817 142055 87 155 86
237 3133 91 432 47 89 506 16 81
606 46 87 716 63 856 91 980
143099 111 255 362 516 89 675
717 31 833 926 144029 141 238 61
403 69 610 52 803 63 90 918 67
145074 207 9 49 67 463 84 565 7
656 773 828 954 5 146047 8 56 504
66 698 147025 193 209 329 581 90
700 824 41 54 80 148006 18 20 71
193 7 221 66 322 530 46 87 670
703 17 908 79 81 3 149016 192
208 440 505 76 602 5 9 91 728
38 74 801 62 4
150345 513 72 706 12 68 95 908
49 76 151089 213 33 324 668 745
970 152003 5 100 42 361 503 602
79 741 71 153006 118 99 216 315
43 607 94 809 923 154077 113 289
454 503 641 92 713 884 92 945 53
155044 104 97 202 307 54 415 20
76 66 871 8 737 827 73 914 45 64
91 156186 221 2 558 620 47 80 730
936 75 83 157431 64 564 604 774
822 80 95 158060 104 23 37 247
904 537 75 703 21 82 159095 101
57 66 236 631 74 754 967 73

III cięgnięcie Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 20.000 zł.
padła na nr. 60501
75.000 zł.: 94409
50.000 zł.: 15331
25.000 zł.: 89713 107529
10.000 zł.: 111366 129988 152596
5.000 zł.: 44629 71519 136596
2.000 zł.: 16987 33624 43811
57046 65144 71707 84660 86058
94876 127899 138466 146034
1.000 zł.: 7067 16146 17873 18352
20305 30047 37487 55130 59955
63539 79113 80308 94624 101941
102660 110429 118898 124216
129182 127745 129599 130928
136408 146637 146958

Wygrane po 250 zł.

83 306 9 581 789 879 1040 251 575
661 92 2298 373 559 85 3031 41 194
573 4317 28 421 617 24 754 94 971
5291 305 454 750 860 6010 406 538
52 788 7002 482 790 925 8076 289
93 340 49 596 706 9015 203 29 40
10097 427 531 73 764 801 11121 338
93 547 75 780 99 12038 47 296 315
402 92 503 58 686 13009 210 34 399
702 853 906 14390 550 855 999 15072
573 906 16337 577 17140 99 346 61
683 872 970 18070 191 525 87 897
18 951 19177 228 867 69 20223 417
717 955 21038 144 464 527 835
22096 145 602 52 786 912 45 23517
14 96 24265 456 716 25145 338 440
587 815 24 88 26291 466 507 695
27136 365 405 740 806 28069 490 505
751 811 957 87 29344 789 950 30038
76 31042 90 250 332 455 583 807
32035 244 365 438 33000 180 329 481
590 629 887 34160 345 90 614 816
913 35310 566 866 36201 38 912 46

37404 32 570 793 38075 471 983
39084 197 442 766 901
40273 504 723 85 921 41032 313 60
808 42359 658 718 36 997 43074 269
314 811 903 8 44136 78 221 305 525
805 45351 420 98 573 16 86 616 748
859 907 46113 317 46 609 542 771
959 47070 309 681 48019 162 366
582 49271 348 577 728 89
50388 562 51437 535 42 99 704 908
52308 85 53043 81 101 77 358 578
972 54085 434 55404 794 58710 19
852 943 57038 111 215 485 626 920
58325 522 41 883 919 88 99 59121
611 60292 768 76 883 61108 242 76
81 405 62 628 797 959 62446 96 63308
417 598 600 763 985 64212 366 428
29 678 745 827 75 964 65058 408 41
61 69 572 619 706 888 934 66206
810 67166 201 84 429 743 98 835
68072 600 23 732 75 852 69101 288
411 24 938 48
70219 39 491 529 83 607 735 910
67 71082 234 635 774 72195 388 441
72 613 842 44 73080 81 496 683 754
93 74424 623 40 990 75129 334
76028 86 397 517 70 96 77043 63
153 200 22 390 679 710 46 76 78254
73 594 79093 128 81 256 730 80222
53 76 404 544 81035 89 280 338 51
70 744 82001 88 279 415 565 778 969
83171 443 80 562 906 84006 20 241
93 893 960 98 85205 360 94 462 680
83 86259 72 428 512 888 930 87024
472 603 912 59 88365 445 525 601
748 902 89072 101 51 238 469 741
90157 295 419 527 91110 222 572
92052 256 334 590 664 93580 778
828 94056 156 329 743 959 95024
91 207 47 318 88 653 79 778 96048
223 535 79 771 97984 98194 97 733
71 911 27 31 52 63 99020 110 424 40
89 516 678 759 936

100144 390 895 101073 238 345
523 53 59 102067 317 50 410 67 891
972 103031 141 380 447 546 748 95
104000 245 330 67 437 674 887 924
105035 64 300 6 732 901 106092 298
334 82 743 50 107003 219 62 550
88 694 108350 44 92 692 109028 656
833 907 110158 272 83 382 421 736
111096 150 611 16 46 60 715 112024
92 144 86 261 323 816 19 113303
57 423 670 114627 900 115030 122
78 74 309 587 984 116025 316 518
658 117073 170 346 470 518 812
118101 235 72 89 781 119096 101 23
208 39 377 630 86 70 912 70
120078 226 792 841 967 121140
83 530 942 60 93 95 122007 53 98
299 334 459 523 58 617 954 123139
72 355 597 124900 125126 358 92
637 895 126213 586 775 77 936
127064 186 259 420 33 128366 425
676 87 129130 70 809 27 92 130045
64 123 266 73 302 75 442 875 131187
247 433 35 580 722 132278 304 421
544 133017 223 305 26 96 686 976
134125 91 596 619 914 135061 311
136009 183 238 436 538 886 137094
98 155 3425 613 138007 214 39
139047 55 94 191 759 898 906
140056 366 478 141200 712 67 986
142104 57 80 663 80 714 143019 232
344 791 144018 30 101 27 449 63
145015 200 2 34 320 90 414 521 950
146334 96 910 34 147120 88 272 320
81 616 737 43 55 852 63 921 52
148352 149095 231 37 74 749 150243
562 691 95 790 894 151144 238 363
97 416 79 630 892 152111 238 508
887 153124 44 79 346 419 577 738 98
836 906 154202 43 93 377 663 155241
312 90 488 555 72 156089 157100
262 367 731 843 937 158053 334 417
25 550 86 673 74 80 775 937 159280
544 667 77 859 924

IV cięgnięcie

Wygrane po 250 zł

332 97 557 742 1214 1310 84 1406
28 1697 2187 2234 76 2483 2519 2752
3065 3302 3411 5419 6055 82 6256

18 5563 6464 89 5707 20 5943 8
7185 7396 7599 7622 71 7908 8067
8255 8331 8413 8503 70 8631 8707
8822 8903 9077 9173 9387 9528 9679
9806 9923 77 10839 11118 774 981
12061 212 59 306 45 519 98 961
13799 831 14058 95 371 15044 366
89 643 59 859 949 16263 476 9 723
865 17205 306 453 80 522 61 677 716
18250 490 19140 484 775 82 812 86
34 90 927
20131 311 32 93 709 857 21003 101
378 89 546 65 901 22267 619 23318
24 472 738 41 914 57 24528 846 911
25264 494 611 80 26077 133 216 524
646 56 27574 852 93 228187 251 79
377 440 632 75 29491 680 832 30128
38 452 66 583 9 883 31022 350 438
48 588 32161 249 515 990 33080 258
362 725 950 34119 89 487 547 695
35034 133 237 316 572 36054 696
37264 321 475 506 964 78 38254 46
765 39211 420 629 941 6
40046 86 152 511 687 743 41014 6
268 338 567 810 952 42159 352 459
563 916 61 43036 235 753 44106 322
40 550 4 845 77 45010 317 879 926
46258 698 771 920 95 47136 358 845
992 49116 246 547 99 764 73 50198
503 712 849 51099 187 426 538 686
93 826 52062 233 328 548 987 53174
5137 346 677 55113 386 616 56499
718 88 57126 413 46 501 743 802 2
7 938 58254 328 64 59020 306 60303
828 51155 76 403 12 99 610 746
52495 53444 510 709 98 812 64165 92
244 767 859 65207 391 980 66113 50
229 32 494 583 941 57187 399 454
531 823 68180 69269 431 592 675 742
947

70187 456 72 677 71056 391 661
731 38 807 53 72 72319 68 561 786
952 73069 99 243 440 74138 205 48
739 75009 377 534 48 708 82 860 90
76150 98 360 536 39 749 937 77329
43 63 617 871 965 73035 266 383 418
592 760 924 79006 232 323 37 91 564
672 94 796 813 80235 578 820 996
81420 565 808 912 30 83259 848 62
84007 391 700 848 68 85093 499 811
941 96061 101 415 656 827 87041 169
351 73 88081 133 581 642 65 89066
878 90331 551 920 91018 246 612 92071
108 294 546 683 793 851 93358 466
545 724 841 94157 394 606 44 95228
359 574 784 842 96008 26 80 66 113
31 511 80 97219 866 951 38023 316
33 769 804 99076 198 135 99 786
100285 94 461 792 101104 386 958
102163 923 103098 153 329 74 604
76 909 95 104236 389 429 515 638
105056 82 117 49 280 338 29 61 442
719 35 938 34 106015 320 770 107403
873 108081 204 409 80 568 937 109016
978 110042 156 267 449 887 939 67
111422 524 634 112240 390 420 21
882 113100 37 273 365 739 45 906 88
114072 100 325 437 98 639 63 86
967 115502 925 116688 117169 25
293 410 26 40 610 956 64 118000 226
119010 467 696 791 856 120036 323
50 755 121419 544 122273 389 715 54
990 122278 389 715 84 990 123121
526 80 827 124214 40 832 125054 526
126338 557 822 127020 181 417 586
128066 89 871 998 129018 104 20 64
359 429 54 512 50 130151 385 868 81
987 132092 142 133247 519 743 35
861 134094 842 558 671 73 743 871
906 135202 83 97 513 18 136217 20
430 45 569 631 760 963 137347 441
91 636 781 855 965 138002 271 381
713 21 33 95 998 139354 593 640 722
140038 153 249 958 141248 680 702
89 843 142041 650 95 799 861 918
143248 677 725 99 144302 532 627
946 145021 525 685 713 72 147078
316 640 834 148119 301 441 93 632
149125 37 573 772 925 82 150014 40
350 780 931 151471 290 778 803
152012 478 601 24 827 153412 88
97 692 877 978 154156 731 711 15
814 155150 223 495 846 156145 85
425 157125 466 870 98 931 34 94
158 798 159116 37 678 896

Tabele loterii państwowej podajemy bez gwarancji

Wspaniałe manifestacje Stronnictwa Narodowego

10 tys. chłopów i robotników z pow. radomszczańskiego manifestuje swą wierność idei narodowej w dniu 3 Maja

Radomsko, 6. 5. — Stronictwo Narodowe w dniu święta narodowego 3 Maja zorganizowało w czterech punktach powiatu radomszczańskiego olbrzymie manifestacje, połączone z obchodami i wiecami pod gołym niebem.

W manifestacjach ogółem wzięło udział ponad 10 tysięcy członków S. N. przeważnie chłopów i robotników. Uroczystości odbyły się w Kietlinie, Łękińsku, Sulnierzycach i Brzeźnicy. W Kietlinie przemawiali pp. Perliński Kazimierz z Radomska oraz Polerata i Kręzlewski Mieczysław z K